

9260

III



I

Wiersze

11 oryginalnie

druk u Instytutu I

1 Kopia (wzrost nie drukowany)  
oryginał zaginął

1 druk

24856

13447





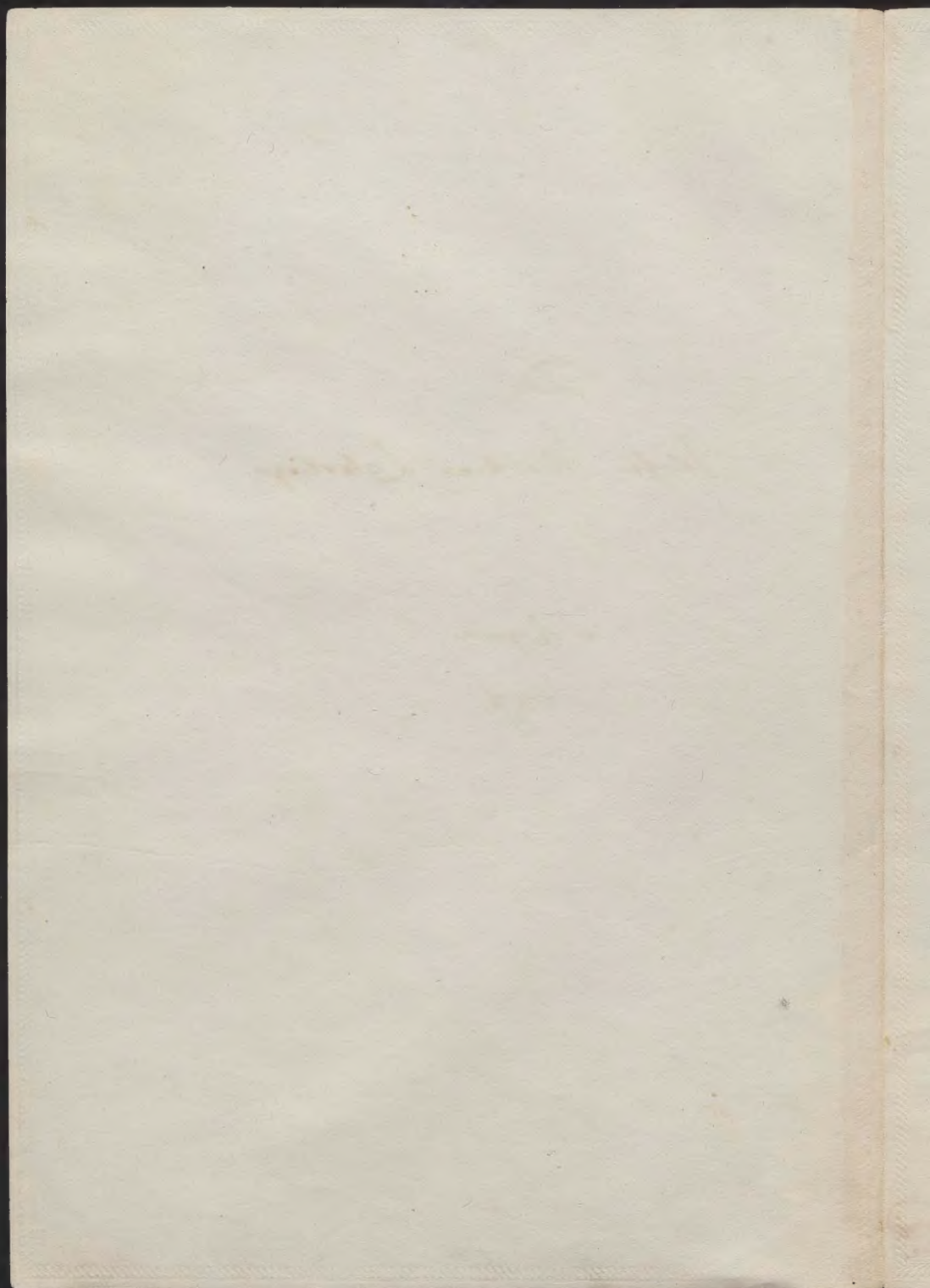
3

Do

Józefa Włodana Łaleskiego

w Krynicę

1847o.



1.

Dobre, tęczy iś sielenie'  
 Ktękitnawie' i uerwianie',  
 Tej wielmożnij pani!...  
 Ale, chmurki oddalone  
 By jagnięta pogubione  
 Te - Kto chce, to gani.

2.

Ł - i z kutniaż ntoto=rung  
 Ktoto=ustę, siedmiostkung  
 Wieba obieda sklepy.  
 Łiej - nie piosnku rar raczta  
 Już we fletnis dęć psknieta  
 Tak wtoiręga ślepy.

3.

Ty's' bo wiele odśiedziły  
 Ty's' bo panie na granicy  
 Z kiebem mogitami;  
 Więc to Seraf to Cherubin  
 Kiby wiśien spadnie outin  
 W ogród swój - skryptami.

4.

A ja'm chłopic, z na ogrodu  
 Góścis u sypary drizce wchodu,  
 Góścis, strach minie bierze:  
 I strach ciebie, pana sadu  
 Co tam z duchy gadu, gadu;  
 Tak drwon ma paierze...

5.

A ja'm chłopic =



5.

A ja'm skłópie z dróg krzyżowych  
 Z na brzusawisk olrynowych  
 Gdzie młotę jezę cienie —

I gład remoty w sercu u mnie  
 Tu wygradzi się jak w trumnie  
 Chude lisa wrenie.

6.

I wiatr rabrat mię w powiecie  
 Chmur — by nagle runarte dźwięcie  
 Bez chrustu = krwi i walki...

Tu, na cmentarz ponio'st ludów  
 Gdzie trzy świeczki planie = cudów —  
 Gdzie setki, Vestalki...

7.

Gdzie krzyż z wto'ornią w jednej stoni  
 Z gębki w drugiej — z cieniemi w skroni  
 Książę ma nad sobą;

I kompasu wodzą cienie  
 Do otartej z krwi dżenie  
 Cieny nas ratują.

8.

— Kiedyś, czasem wypetnienie  
 Kiedyś polski odkupienie — ?!  
 Wierzyłem ranie Towem:

A sto wiatrów je romienie  
 Wreca po lesie na po-lesie  
 Po echu stepowem...



Leopold Jan Kamiel Korwin.  
 w Rybnie 1872

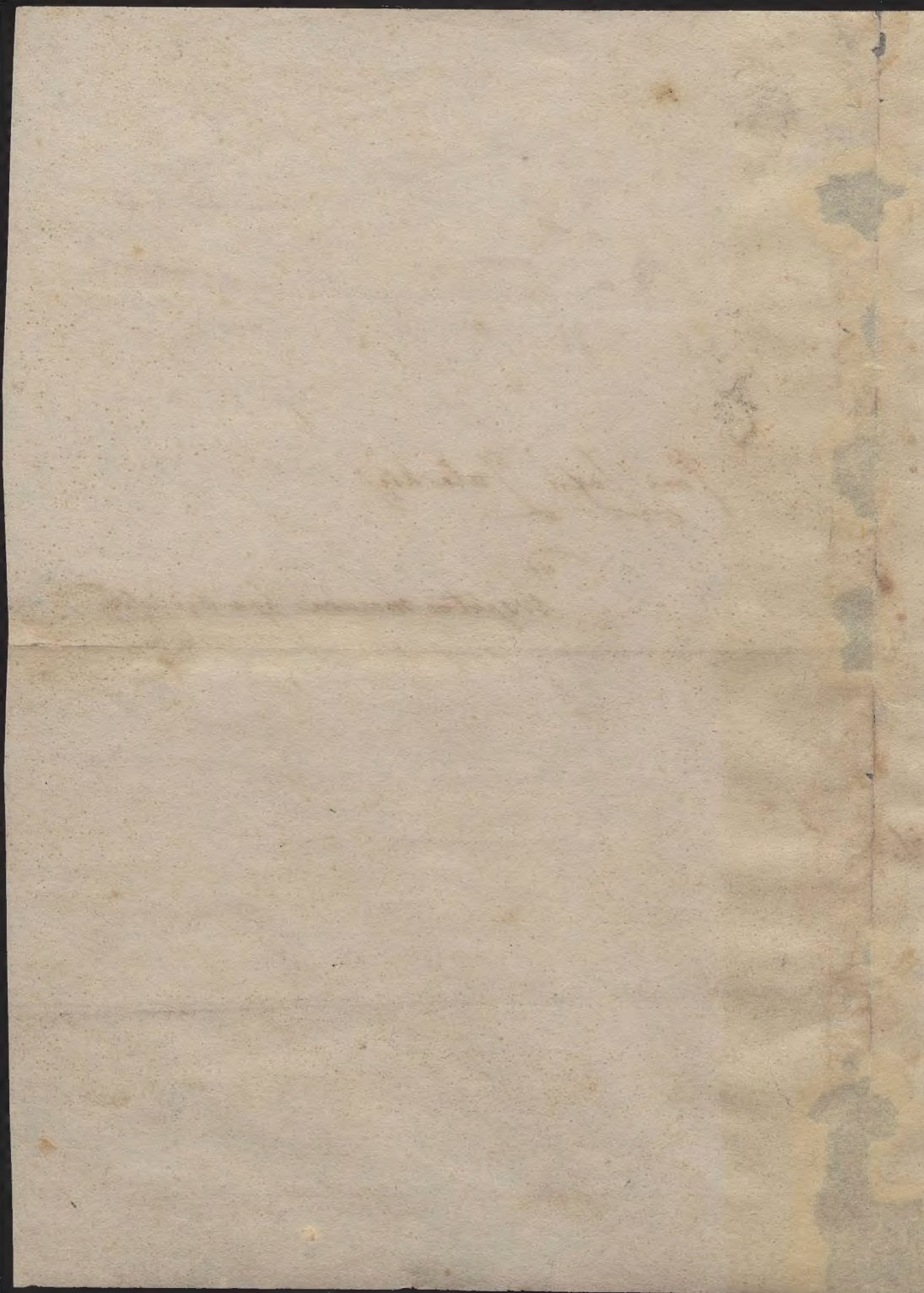
Lh

Pani Zofij Zaleskiej

ad

Współ = marura (po tygodniu)







# Amen

## / Legenda: /

Amen snary, i niech iz tak stanie.

Skowaniomie ciato, haki nielarnemi  
Imperatorsey ludie wzięli z wienia  
I za arenę wynieśli, rzucili...

- A, Aniotowie w niebie hymn musieli  
Palmanii wujce rockotajszemi;  
I le nawiali woń - o kłorij świcie  
Gdies', w katekombach mostami najści  
Tak o niezgodnej rzeczy omysłali...

- Tabliarki magle wypuszcili wry z toni  
I papyrasy na kłorych krykali:  
Czy Stowo mówię, czyle słato woni? -

- Wiż iz meczennik pramiot do Srafów  
A do robactwa, ciato podziemnego -  
Tak, iz poganikie rzezt "ha!" - i cōz z tego?!  
Arali prawda nie jst stuzg Srafów? -  
Albo, czy bygrys wartkz ktōw szereking  
Wycednit prawdę onz z kowawg iling? "

- Lez, umartego szata porostata -  
Tęj, brzdawaty, dotknęł iz pruchodien  
I ozygowony jst - i odtę: chwata  
Spiewają... chromi, don iz wlede codzien  
I ślepych driatwa wiednie nucę - chwata...

- Szrdowaciaty chanbż - albo ślepy  
Nienurżicim, cianne nawodrzycim kłepu -  
I paralizim skiniety, przarzenia;  
Niechaj iz szaty dotania porostaty



Michaj iś sraty Iolanie perostaj  
Na europy piersiach — sraty matki  
Tak skapleż, koczawem narnawonij słowem;  
A z tłumem, nawiś wstanie skleronego  
Pod rostopionym w chmurach wrogożowem  
Na znak onejś ciał wstet:  
„I coż z tego?”

---

w Kijowie 1847.

Opoyan Kamel Norwid.



## Marmur = Biały.

Grecio przana! Two, diwiżc ramiona z marmuru  
I serce... pytam: co się też stało z Homerem  
który cię uczył śpiewać z gwiazdami do chóru?  
Gdzie jego grób? lub chata? mów! chociażby serce  
Fal Egejskich. bijących w hexametr o skałę -  
Rythmem klasku ich wielkiej - zapisz, w piśmie białym!  
Audyczna Grecio! a co się i z Fidiasem stało  
który cię uczył kibić wyginać dostojnie  
I stapać jako bogi, dachem cując ciato -?  
Czy on w więzieniu przepaść? Milciad czy na wojnie?  
Themistokles, Tucidid, Cimon... czy-ż okrzani?!  
Grecio! a co się z Stodkim Aristidem stało  
któryść przebaczać uczył, cierpiąc jak wygnani?  
A stary Focion bitwę co wygrywa z chwastą  
nim mu podawał trucienn... a Sokrat??...

... oh! Lani

Błzkitno = oka, z równym profilem Minerwy...  
- I tąd to zwaliska twoje są jak ty, nadobne  
Wita się je z radością... a ilgna z tęsknotą  
Rosami opłotone rżąc fiotki drobne,  
Tedyne, co trawieją tam... i rosną po to.

na postawie okazu  
w Egejskiego morza.

ty przana Norwid.



11 pised 18 Maria 11  
1882 SD

cl



Cramu ni smutno i cramu najsmutnij  
Maurie i spijemai ja - dy jariat i cras ...

Oh! ho mi niduymu stroj lej rielkij letni  
u bling wplytany dach kieduymu i nas.

I wim, ze kaida radoj! le ma druzg  
Ponirij ietie porciw = radz brz  
I wim, ze kaidy byt ma imgo stuzg  
I wim, ze niwar blagostawice kluw.

Cramu ni smutno? - le, niwar tje smutni  
Ami pored soby klanowa rucac cien  
By skryj ja! crego aiunowa ad tmeic  
By uerac, crego rypic! brudno i pini.

Wige, to mi smutno - ai do tje i smutno  
Jto - ze niwimem dy ten ludzi stek  
Ma jui tak raskai kromatje = chrystu  
I spae i kueni spice: "to, tabi wick!"

Wige, to mi smutno i tak, co rar garig  
Arz od = otowicem iz i pini i byt  
I wimem dy jui a akord i usory  
I wimem dy jui kiedy byt oyt ...!

I wimem - - dy jui byt mure niwimem  
Ze co rar igwat mure uerowu tu -  
Ze, u rar katinie poyladi pominic  
I sam i ludze; mure i mure do smu.

Cyryl Kormin  
1890.



Wm. B. Zaleski



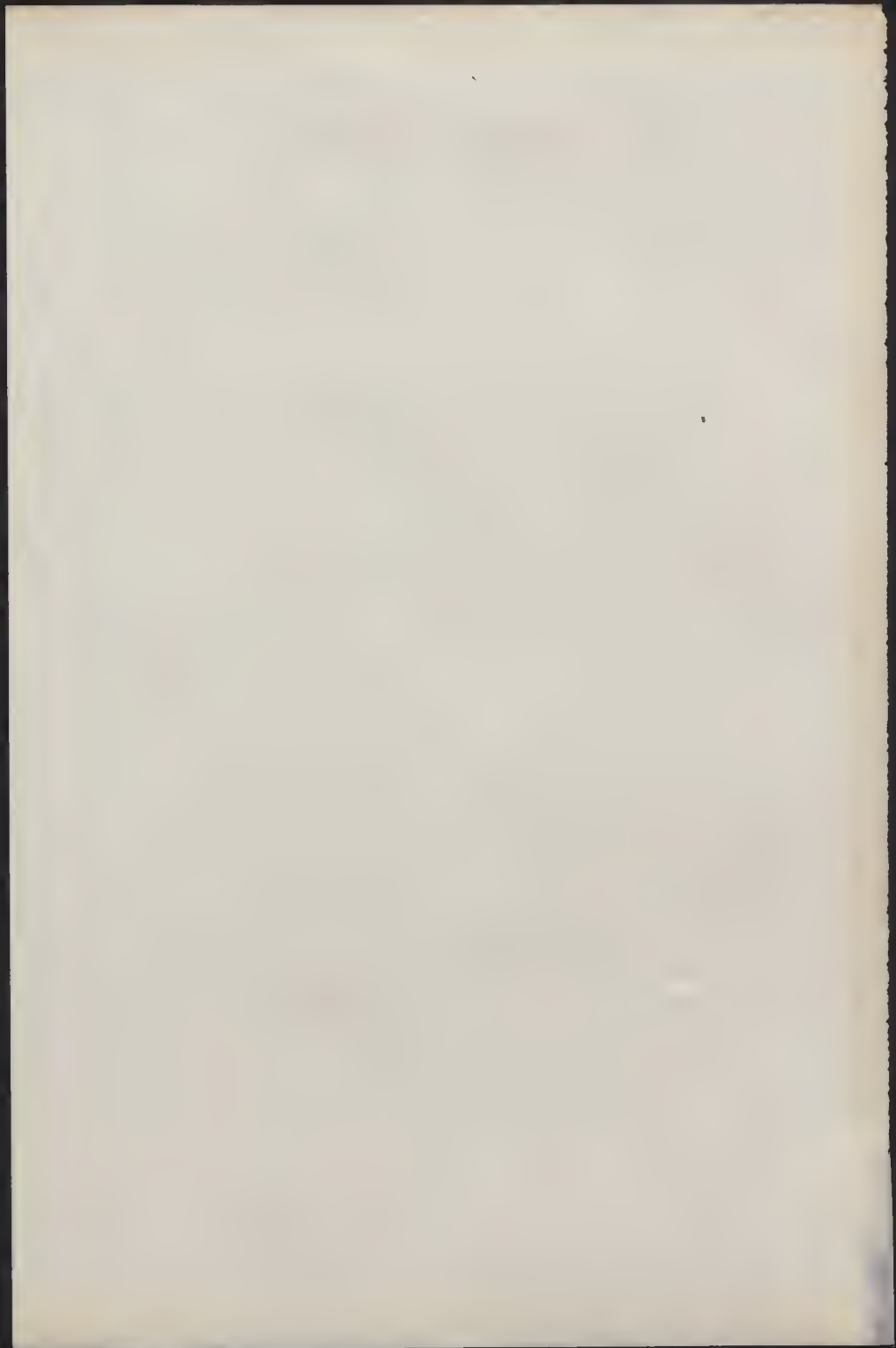
For the  
H. H. H. H. H.

1871  
1871  
1871











# Modlitwa.

Panie, wzywasz do mnie przemawiasz Panie  
 Panie, imieniem twoim gram i wiersz, wiersze i;  
 Panie, pojącaś do mnie w rozawach i światem.  
 Pochwała, wiersze - wiersze i światem światem..

I prosię, ty, rozkosz, świat, wiersze,  
 wiersze, świat, świat, świat, świat, świat.  
 I prosię, miłostko, i świat, świat, świat, świat.  
 Prosię, świat, świat, świat, świat, świat, świat.  
 Prosię, świat, świat, świat, świat, świat, świat.  
 Tak, świat, świat, świat, świat, świat, świat.

Panie, świat, świat, świat, świat, świat, świat.  
 Luthami, świat, świat, świat, świat, świat, świat.  
 A rozpamiętanie w świat, świat, świat, świat.  
 Wiersze, świat, świat, świat, świat, świat, świat.  
 Prosię, świat, świat, świat, świat, świat, świat.

Panie, świat, świat, świat, świat, świat, świat.  
 I rozpamiętanie w świat, świat, świat, świat.  
 I rozpamiętanie w świat, świat, świat, świat.  
 I rozpamiętanie w świat, świat, świat, świat.  
 Na świat, świat, świat, świat, świat, świat.  
 I rozpamiętanie w świat, świat, świat, świat.



gdź dotrą doń! Inż abymogę tam  
To jedno słowo, wysłuchasz: Kłamie!  
Do niewolstwa wracam...

Telem Kłamie!

am głosu niema, Kłamie... Jakiś słowo  
wypowiedzieć kłóć ustami rda? !  
Proszę cię, prochów słatem inż, Słucham  
Twoje w piśmie mam i w ustach anioła...  
To również jest głos - bo anioł mówi...

Gyppia Korwit.



-- Od rezultatów myślnego zamyślenia

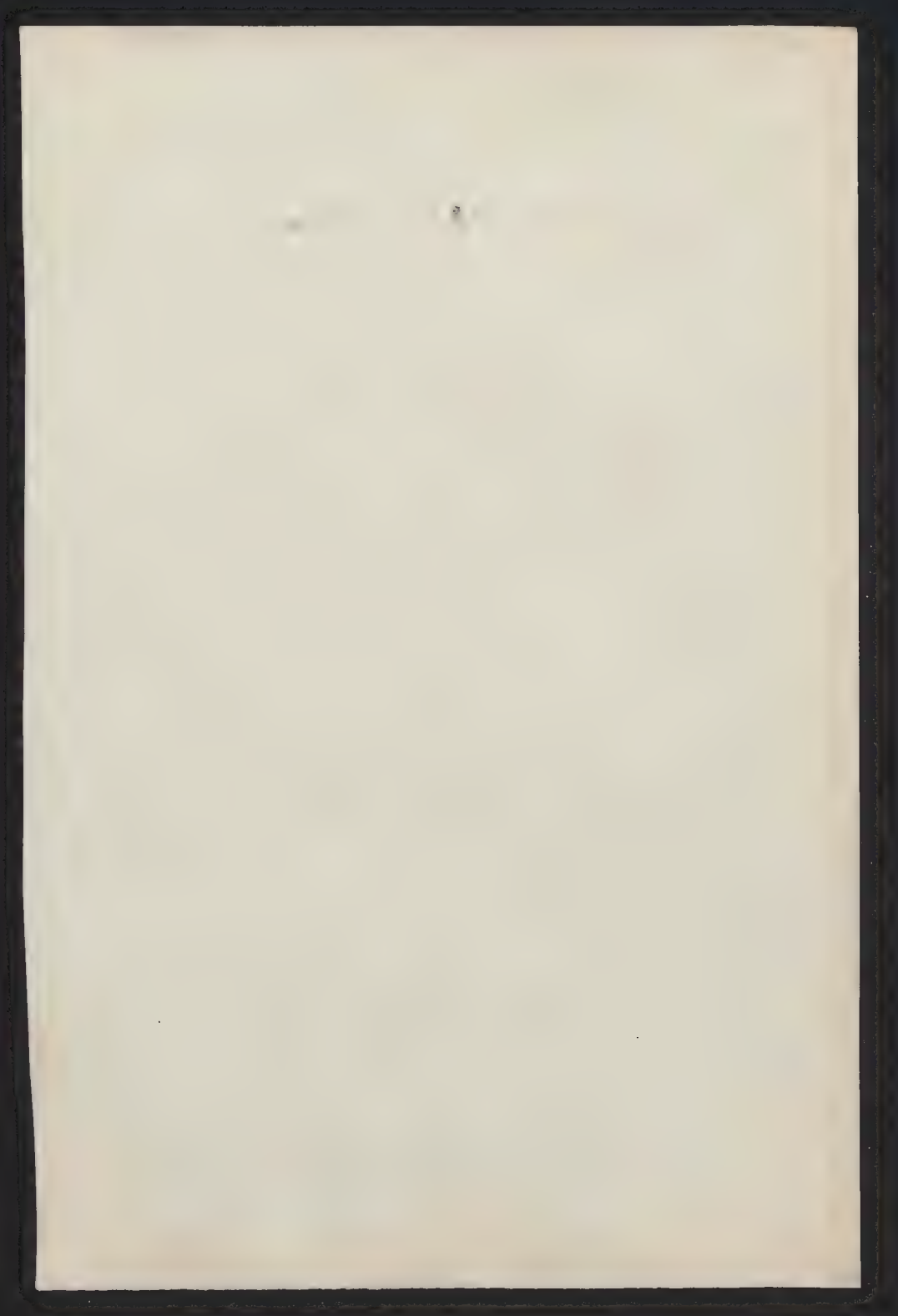
z kagancom w rękach do przodu i wstępu  
zab. i wstępu i wstępu, to są tożsamość zamyślenia  
i wstępu i wstępu ... bez ...

Wstępu -- Wstępu i wstępu i wstępu  
Wstępu i wstępu -- wstępu, tożsamość zamyślenia  
Wstępu ... i wstępu i wstępu ... wstępu ...  
Wstępu i wstępu i wstępu i wstępu --

Wstępu i wstępu i wstępu i wstępu  
Wstępu i wstępu i wstępu i wstępu

Do chęci i wstępu i wstępu i wstępu

Do chęci i wstępu i wstępu i wstępu





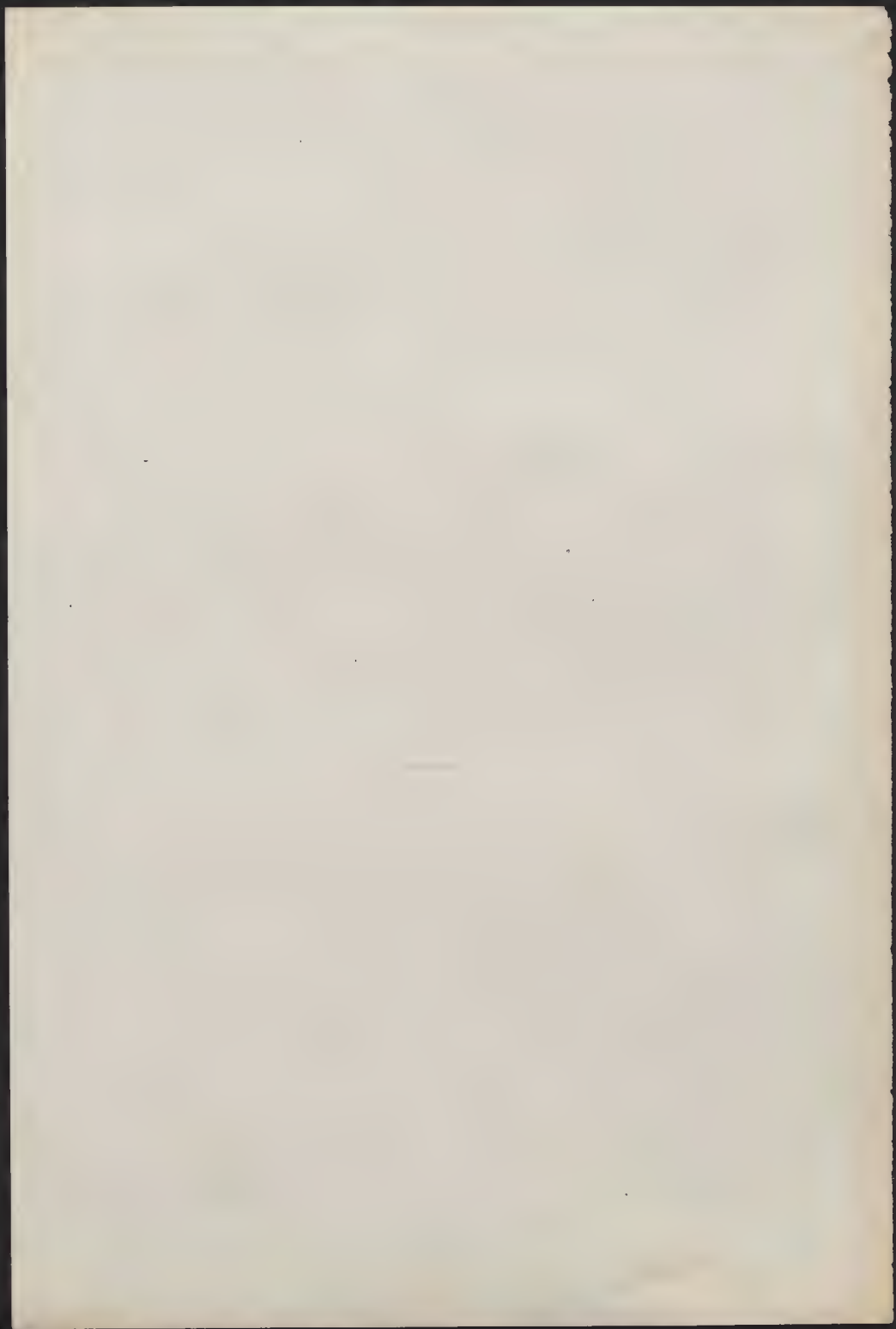
x

— Id rezultatow mylnego zamysłu  
 I kagancom w rżku do przyciągu zstępnie  
 Jak smutny żeglarz po schodach okrętu  
 Kiedy kotwicy szuka... burzę szuka...

O! tak - Węzełom skoro pogardzili  
 Wiedzenia wszelkie - więc praca wszelaka  
 Bwie się... a ierli przede się?... omg!..  
 "Noż - ty lepiej czepaj do frzetaka - -

x  
 Danajdom lepiej byłoby na dobre  
 Zakasaniem miś rżkoma  
 Bo chociaż mogły pospiewawać sobie  
 "Toc' już Zostaniem Aak... niewrćim doma!"

Cypryan





1.

Coś ty Atenom zrobił Sokratesie  
 Że ci nie stota statuz <sup>(1)</sup> lud niewie  
 Otruszył pierwszy...

Coś ty Italii zrobił Allighieri  
 Że ci dwa groby <sup>(2)</sup> stawi lud mierzery  
 Wygnawny pierwszy...

Coś ty Kolumbie zrobił Europie  
 Że ci dwu groby w trzech miejscach <sup>(3)</sup> kopie  
 Okuszony pierwszy...

Coś ty wyrzucił swoim Camoensie  
 Że po raz drugi grob twój, ~~ten~~ grabar twój  
 Zgodziwszy pierwszy...

Coś ty Kościuszkę ranił na świecie <sup>(4)</sup>  
 Że dwa cię góry w dwu stronach gwieci  
 Bez miejsca, pierwszy...

Coś ty wyrzucił światu Napoleonie  
 Że ci, w dwa groby <sup>(5)</sup> ramienia po rżonie  
 Złamany pierwszy.....

Coś ty wyrzucił ludom Mickiewicza ?...

.....

2.

Więc mój ra o te n. jakiej gromiezie urnie  
 Gdzie? Kiedy? w jakim senie i obliczu,  
 Bo grob Twój już adanku postawione  
 Inaczej brzy głowie dwa rasłgi  
 I Ten wylany dris będą ci wstydzić  
 A łać ci będą Tru potęgi drugiej  
 Ci, co uświeckiem niemożli ci widzić...

3.

Kardezo z takich jak Ty świat nie może  
 Od raru ponyjąc na ypowiane Tosca

(1) Sokratesowi w kilka godzin po śmierci  
 jego Alkibiades stawił, że stota postawili

(2) Dante groby w Raverie i w Florencji

(3) Kolumb Kolomb jest groby w "Vergami", w 5 Dm. wgo  
 4 lata temu sułtana na (miejscu) Komunalnym grobie był grobowy  
 jedynaki, bo jego siostrę (Camoens) po chorobie  
 Kolumb wzięli w Solun i w Włocławku

(4)

(5)

Każdy z takich jak Ty, świat nie może  
Od razu przysić na spokoju toż  
i nieprzysimować nigdy jak wielki wielkiem  
Bo glina w glinę utapia się bez przerwy  
Gdy sprężone ciata robią się aż ciwkiem  
Później... lub później....

Pisał w Paryżu 1850 r.  
w Strymie

Spencer.









Wierza - i - ja.

x

Oh! smutna to jest i mato znajoma  
Głuchota —  
Gdy słowo stycysz — ale ginie koma.  
I jota ...

Bo anioł wstał ... a oni ~~nie~~ rzekł:  
"Zagrzmiało!"  
Więc trumny na twarz. zatamujesz wieko  
Pod okatą.

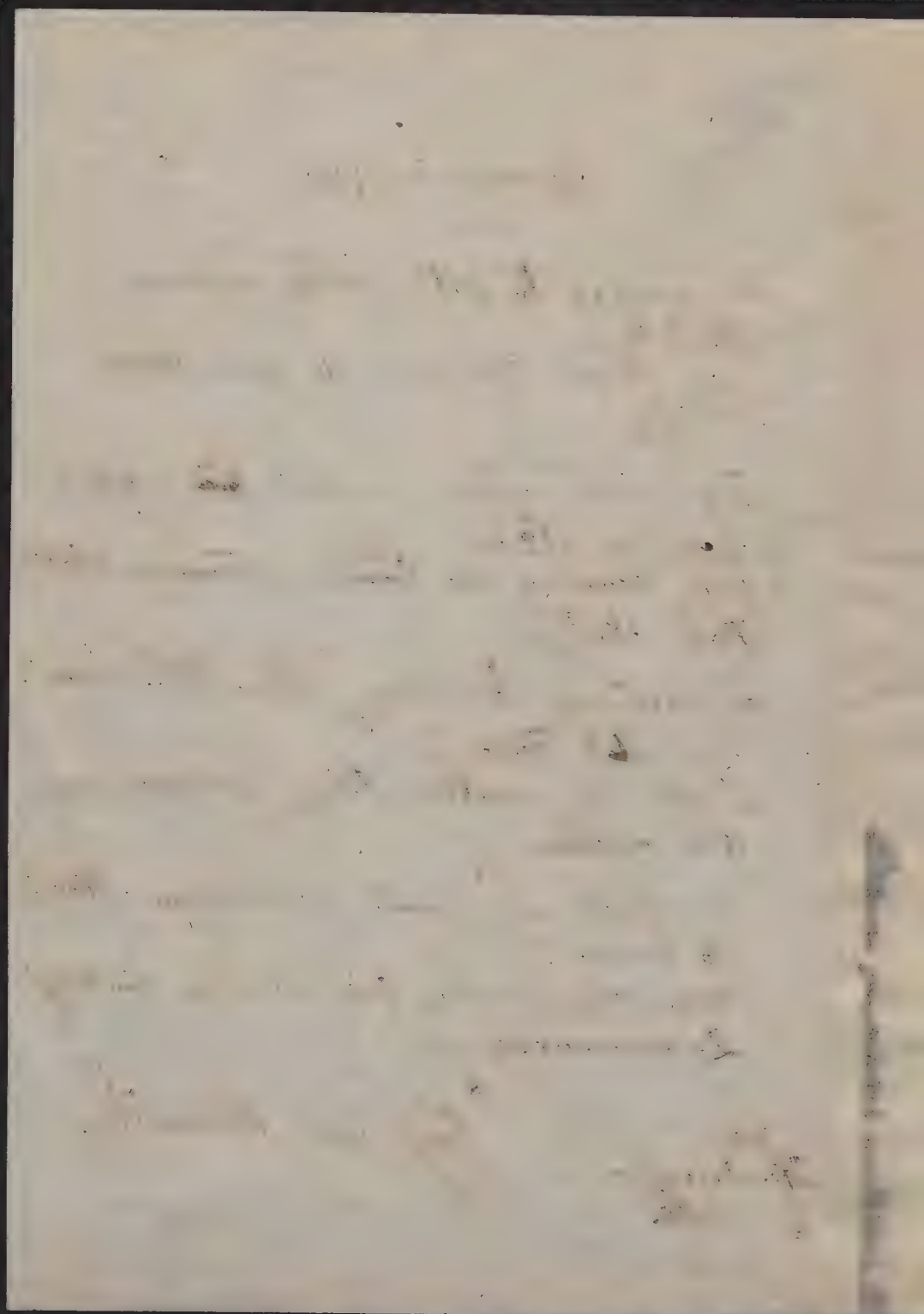
I niechcesz <sup>x</sup>krzyknąć "Eli... Eli..." czemu?  
— Ah Boże!

Żagle się wiatru lizą, potnocnemu  
Wre morze.

<sup>x</sup>  
W uszach mi śmieje się a nieznani z teorii  
Co burza? :)  
Więc śmie i śmie jak się tom historii  
I = marmurza ....

<sup>x</sup>  
Cyprian Norwid.

20. Decembra  
1860.











# ŚWIĘTY=POKÓJ.

15

1.

Jesure, tylko kilka ciężkich chmur  
 Nie-po rozpychanych nozdrzem konia;  
 Jesure tylko kilka stromych gór;  
 A potem, już stonce i harmonja!..  
 — Jesure, tylko z hetmu, kilka piór  
 W wiatru, odrzuconych próżnie —  
 Jesure tylko jeden, pękły grot,  
 Błyskawica jedna — jeden grzmot —  
 A potem, już nie!..

2.

Tak samo i w życiu — czasów wie  
 Jezdnego na hippogryfie, i ma;  
 Gruby mu rozrywać karę kic,  
 Trumny, przeszkakiwać, których niema  
 — Za wrażliwą trumien świata mir  
 Wynagradzający stusnie —  
 I wieści tylko jeden jesure trud,  
 Wyśilenie jedno — jeden cud:  
 A potem, już nie!..  
 1863. ————— Cyprjan Norwid.



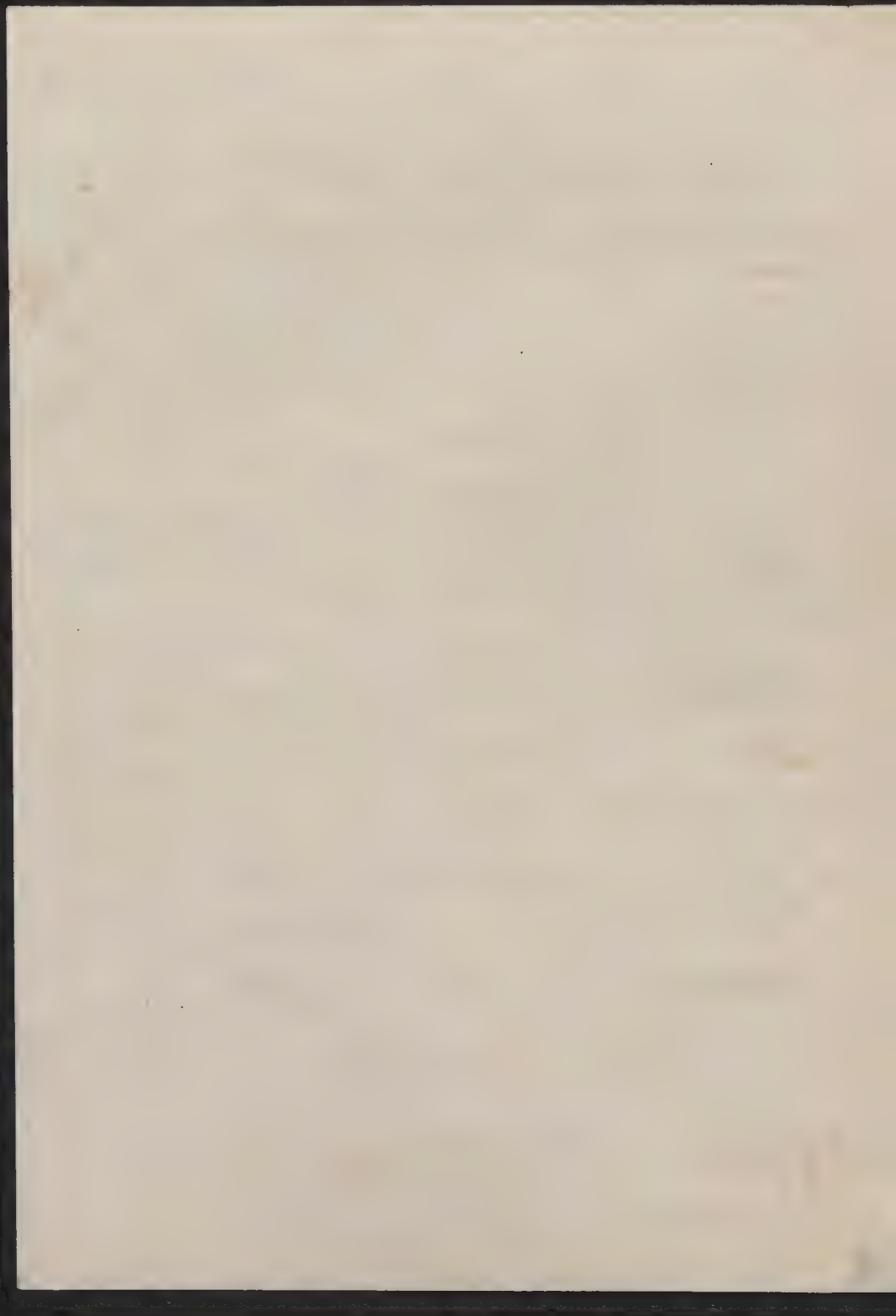


Na co zasturyst ten świat? Mniej! a to:  
my, nie jedziemy sędne = cherubiny

Stonice, rac'mitowiz i nad Golgotha:  
 a bity serca i bity godziny —  
 Gdzie? nie dowiekci i rade Wandle  
 A co zostaje z nich u Kartaginy...  
 nie! — Jerure, Francia niergiusta — wcale!

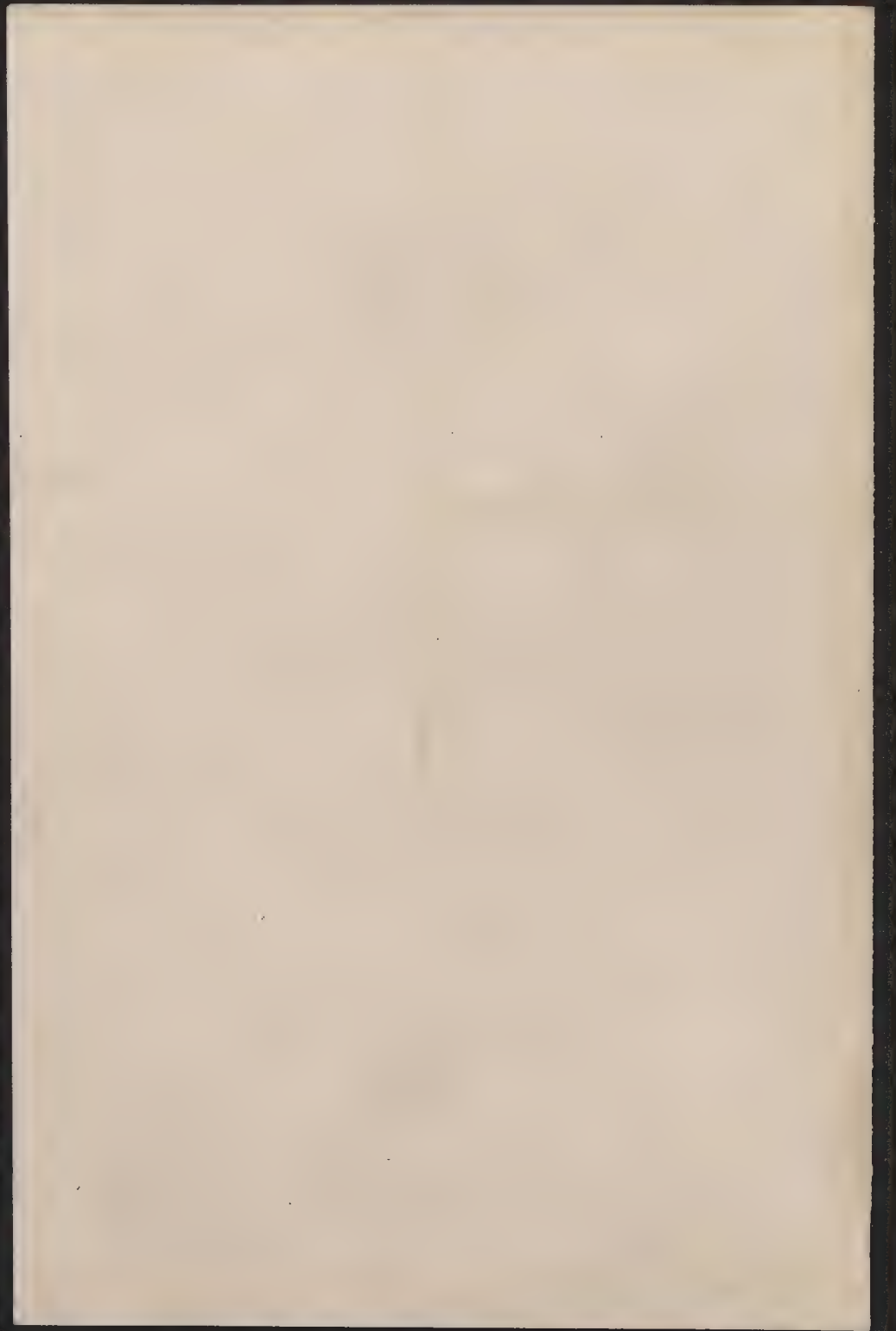
nie —! — Jerure Francia niergiusta: ani  
 Eien jej choragwi popruty kulami  
 na bladych wrotach ucruki tyrani  
 Jocierać go szukali rekami...  
 Dopiero, wielki mierz oburzer wista  
 Miotani wieków urobiony dla niej:  
 nie — i nie! Jerure, Francia niergiusta.

1870. 25 sierpnia  
 August  
 Prymas Kamel  
 nowid.









# Sonet.

Myś, jeśli pozostaniesz -  
 Tu, jak on jest, niech nikt nie  
 Leci Kobieta, Zawsze kochaj  
 Sola i owo jak ty  
 II.

Nieustannie kochajcie się -  
 Także pełne oblicze, które na was  
 Ale w nieszczęściu, gdy obawiamy  
 Ktore obywateli stonem i wrogi  
 III.

Wszystko prawdziwe jest



73  
Żeby prawda, nie przed so-  
jaki gdy się obciąża  
na to się to studium  
na to satuka, poczta

18  
I muszę być który  
Le wie, ja ta prawda

Do Uniwersytecie Gnieźnie  
zoo historyczna historia  
Sonet pro rege  
rozm. 2. 1. 1. 1. 1.

1871. Thyl

soly zauru szukasz wstawić  
 w cudze dzieło czyta;  
 in - w rzy - ducha = powieść  
 i sama kobieta!

1/6  
 y mnia bydzie światu co wiek  
 nawet się... zakryta.

Ligej

W.K. z Chodkowie

J. B. I. - pte Jozefy

1/6

Cygan Marci

any thing like  
power, but a  
re "rest" in love.

— moving robes  
is the only one  
want to see  
Anita for



(13)  
Go Wilimowy Cam. 1)

## I.

Że to mówce, nurało krowatki chrustu, wcale,  
Kie, Patka wale - krowatki, w paru, w paru,  
Cierzo, rze, wnie, rze, wnie, rze, wnie,  
...  
"I sprawiedli, w prawo, w koroni, wnie."

## II

A rze, ote mówce, gdy, niewiele, poim  
Błacie, rze, wnie, wnie, wnie, wnie, wnie,  
...  
Że to, niewiele, niewiele, niewiele, niewiele, niewiele,

## III

1) Pani Felicya z Zaleskiej Trzaski.



1  
6

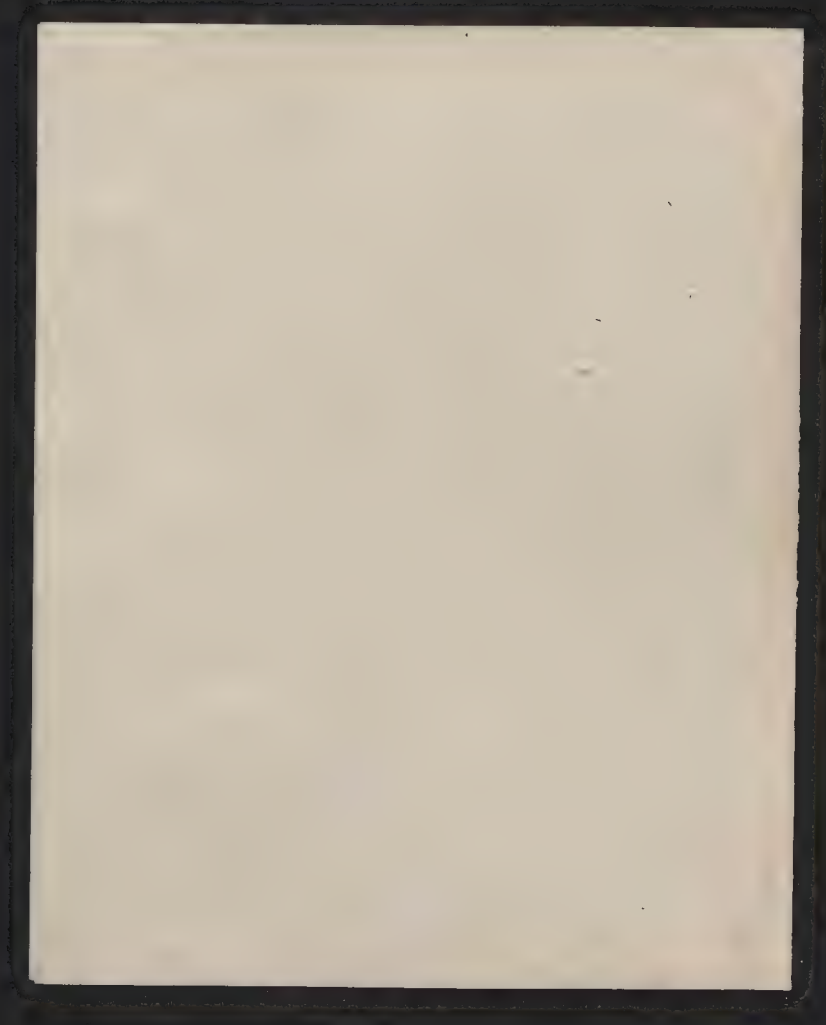
1  
1

1  
1

1

1  
1





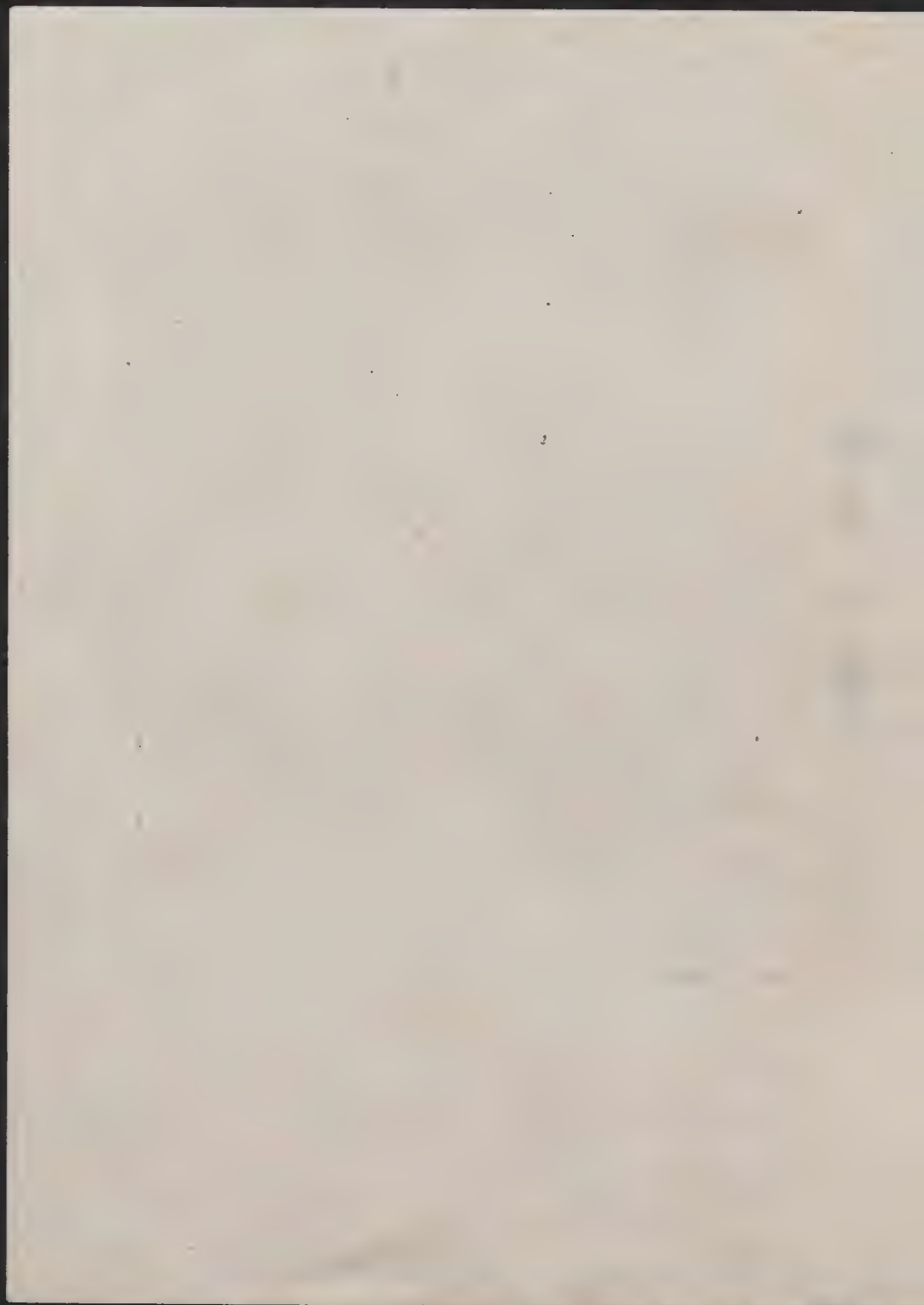
— LIEMNOŚĆ — 1877. <sup>12</sup>

On skarzy się na ciemność mej <sup>mojej</sup> duszy  
~~choć światło~~ raz zapalił sam! /  
Stuga mu ją wnoszą pokładowy-  
(Wielkość przegrany tak, ukryto nam:)

II.  
Nie obizwaj iskrą, zrara ptonie-  
Zalewa wosk, który góra, wstawa  
Gwiazda jasnie powoli tonie  
modra światłość jej i bladeja.

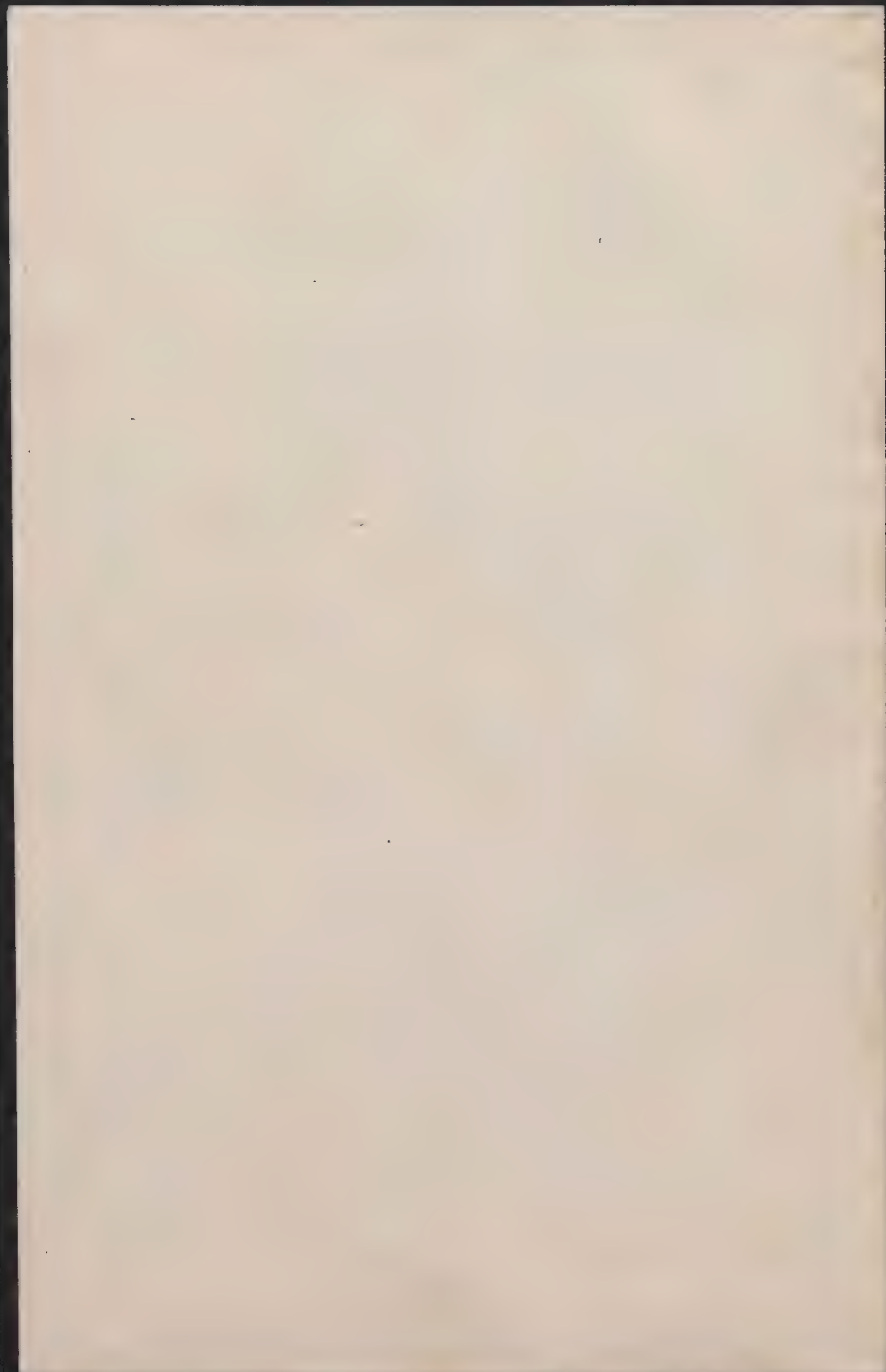
III.  
Już, już, myśliś że zgaśnie - że zdo-  
ciem rozgrzana, wyrzeka pokłonu  
Wiary trzeba, niedosć skryć ptonie-  
Sateś wiare... patrz, patrz, popiołu.

IV.  
Podobnie są i pieśni me - O! mroźne!  
Który im chwili skąpił - O! mroźne!  
nim rozgrzaną, zgasł marny i  
Ptonień błysnie ofiarny!  
Gyrian Norwicz!









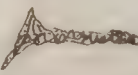
Expozycje dotychczas albo się rozkładają na różne prac gatunki a tenczas  
nim exponują tylko to co różni lecz nie exponują co jednory:

Albo — podane są organizmowi miejsca w jakim istnieją.

W obu pręto postaciach nie są one organizmowi w sobie samych.

Celem ekspozycji jest jakieś w całej postaci słowa tego — kiedy więc  
Ekspozycja podana jest organizmowi miejsca zamieszkania jego, ex-  
ponuje naprzód jakieś miejsca a pręto ani jakieś ogółu sobie-  
własnego, ani jakieś szczegółów ogół składających nie przedsta-  
wia. Także, podobna jest nasuwając do bogato ubranego  
salonu co francuzi wybornie określają ekspozycje paryskie  
salonem nazywając. Ze salonów wiele w zbieraniu zamienia  
się w patac — moribę więc również ekspozycja patacu jak  
np patac-kryształowy ...

Do tego to więc jako ostatecznego rezultatu ekspozycje do-  
chodzą kiedy są poddawane organizmowi miejsca obejmującego  
ich naturę.

<sup>następnie</sup>  
Ekspozycje według ~~tego~~  co potoryliżony na porządku  
rozkładają się jeszcze — albo raczej roztapiają się na osobne  
całkowite istoty samą presją różnorodności prac, przedstawiając  
tylko co różnicia ale nie co jednory.

Itak — są to I. Ekspozycje prac naturalnych — to jest rolni-  
ctwa — chowu bydła — ogrodnictwa ryli kwiatów.

II. Prace le naturalne przez ogrodnictwa wciągają w ogół  
piękna i przebudzą następnie do Ekspozycji prac nadnaturalnych  
ryli sztuk. III. Narzenie: Ekspozycje środków le. onym pra-

com — ryli =

III Tarcie . ekspozycje środków ku onym pracom, czyli Ekspozycje =  
mechaniczne.

Trzy te ekspozycje to jest: prac naturalnych  
nadnaturalnych  
mechanicznych — w całości jedną  
uprzedmiotowienie winny, w harmonii, które się powiększają w  
jej owocach, którą Industrię czyli przemysłem nazywamy.

Dwie są drogi któremi operuje się postęp:

- 1.<sup>o</sup> Droga wynalazku ci inwencji
- 2.<sup>o</sup> Droga wiadomości — która jest i rozszerza się tylko przez umianę  
i poznanie się na inwencji.

W sporób — re Ludzkości, postępuje jedynie przez inwencje której  
systematycznie a inwencji prawie nie ma — i przez umianę  
a poznawanie się na inwencjach otrzymanych czyli przez umiejęt-  
ność

Świat inwencji, z którego upadają odkrycia jest rekrutką — odtwar-  
nia się w swoim systemacie i komplecie praw swoich. Przyznaję  
sta której wynalazki o ile też od czasu bezpośredniego są one nazy-  
wamy teore odkrycia. Świat zaś umiejętności powstał  
i kształci się jedynie przez <sup>poimowanie</sup> przyjmowanie onych darów to  
onych darów — jednym słowem: par la connaissance et la  
pour ces dons. Ekspozycje przede, powiemy być że to  
wielkie kwiatami tych darów.

Drogi te dwie — Inwencji i poznania się na inwencji:  
są Trzema w Ekspozycji.







## WSTĘP.

Ciśnienie w osobie swojej dwójsty jest, myśl Sokratesa żyje do dziś a z śmiertelnej osoby jego prochów niema.

Miedzy treścią która np przyjęła Sokratesa a formą jego nieharmoniję data śmierci umart on dla nieproporcjonalnej wielkości myśli której świadectw.

Proporcji takiej, niemniejabyto i niemożna mechanicznie zachować bo jak ciało = Tem zstusimy ducha czeka nas śmierć związana — jak duchem ciała śmierć pot=bożka ! heroiczna!

W całym więc związku ciekaw jest ta nieharmonija treści z formą i dla tego kończy się życie taką lub ową śmiercią.

Akt, w którym treść a forma najnieordzielniej dopatrzają się wrażliwość jest Słowo.

Słowo które powiadam: np Ojciec! dopóki je powiadam niemoż być na treść i formę rozdzielonem bo nieistotoby zupełnie chyba jak akt psychiczny w duchu.

Nieważny zatem na co się dzieli Słowo ale z czego się składa.

## SŁOWO-NATURALNE.

Słowo naturalne (uważane osobno) składa się:

1. z aktu psychicznego
2. z porucia wydźwięku catomechaniki organów głosowych
3. z akustycznego, częścią onych organów osłuchania.

Sprawa ta, tak porywająca o nim jest iżwotnym zapasem i współwzajemnością. Jakoby wszystkie się jej okresy odbywają.

Granice naturalne. Słowo takie ma swoje granice naturalne w organizmie człowieka, których nadwyrżenie i niewyrżenie narówno może być szkodliwym.

Granice moralne. Słowo takie ma jeszcze w sobie samem granice do których być może rozkładaniem lub straceniam swą prawdy albo spłodzenia się w Kalamit

W piórnym gwiecie serdecznej śmierci konwulsji, w drugim pŁaskości je śmierci ogranicza.

## SŁOWO-SPOŁECZNIĘ-UWAŻANE.



## SŁOWO SPOŁECZNIE UWAŻANE.

Słowo naturalne w użyciu swoim ti społecznie uważane, w dwóch rodzajach polęgi występuje:

1. Jako karzące np. gdy powiadam do was „pojdźcie tam”...

2. Jako obowiązujące ti kiedy się gromadźmy w około obowiązującego nas słowem swoim np. poety...

Granice słowa karzącego są przez to samo słowo okarane, mówię albo wiem „pojdźcie tam” znając narazem gdzie i dokąd i ręką jakby rątkam.

Granice słowa obowiązującego są w miarę skonwulsji: ródka klone je ródki.

Przeobrażenie granic w pierwszym razie dotyczyło niecierpienia konwulsyjnego na jaskram np. słowo władzy Nabuchodonosora się skonwulsji. W drugim razie, nieunikniony szarlatanizm — w obu, ubóstwianie.

## POIĘCIA POWYŻSZE W OBEC DZIECIÓW.

W przedalfabetycznej epoce p. u. ludów wschodnich mianowicie / słowa rozdzielali nie innym na samoślośki i spoślośki a to choćby dla tego że niby to jeszcze alfabetu czyli że słowo w użyciu było.

Samoślośki na on czas czyli to samowładcy.

U hebrajów kabata cabalah pochodzi od hebrajskiego kibbel — po łacinie ac-cipere po francusku ap-prendre po polsku prze-jąć i oznacza w smutniejszej treści przejście z wrem — namaszenie które wrar z tablicami na Synaju Mojżesz miał o-trzymać.

U Syryjczyków i Egipcjan przechowywano również tradycję wybrzyknienia tuwienia którego w sposób taki że to o śmierć słuchacza przygotowało.

Słowo takie karzące — samowładztwo takie — widzenie takie samoślośki, w resile-niu tylko lub w spowynku określenie swoje znaleźć mogło.

Do skonwulsyjnych wyprawach Samowładztwa albo w Nabuchodonosorowym się ubor-tował to jest rucił i abstrakował albo stawiał ukazem te ogromne promienie które do dziś na wschodzie spotykamy.

## POMNIKI.

Jak więc nieśco się wyżej iż słowo naturalne składa się:

1. z aklu psychicznego

2. z poruszenia wydźwięku cało-mechanikę organów głosowych

3. z akusznego, wrażeń organów oślepiania — taki i słowo ukaz na skal-





Był lud całym, ciężka kłosa przede siebie gładzię pojmował jak konstrukcję, który  
 nie ojęzyczny jakby nie miał, na wybrzeżu morza zarepiony gdzie po puchotach gór  
 wyście cedry i libaniskie jodły się starały — Ten, z architektury symbolicznej wyrosł  
 — nie alfabet i konstrukcję, świat opłynał, obawiał pierwsze, widny promienie a  
 kłosi wie on i to to wiecie nie jest że on właśnie lud ciężki, kłosem najcięższym  
 się naley powieć o fenickie umysłach, twórczym; który przez alfabet i zegary, a z ich  
 gę pojęcia astronomii, ~~inżynierii, mechaniki, matematyki, fizyki, chemii, medycyny, rolnictwa, wojownictwa, sztuki~~  
 Ci to wszystko w praktyce rozprzeczniwienia wprowadzone stał się jakby inicjum ciwili  
 nacji naszej: że on mowis Fenicki lud był właśnie w natchnieniu czasu pierwszego  
 do stawienia świątyni Salomona!

Te - to stawa inaczej skochłaję, przynajmniej nam na was jakiś alfabet ten formalny po-  
stać na boku; ~~do~~ do nas inaczej nam wiadomo inaczej wynalazek ten formy jako stawa  
na staci inaczej nie jest właściwie wynalazkiem ale raczej odrywaniem inaczej drogi  
rozróżnieniem ku temu skochłaję inaczej do nas.

Pracownicy hieroglificzne próby wysiłku, niejasne to powinny swoje miejsce i toż-  
wielkość to tylko nadmieniamy że gdy z architektury znale wychodzące powstają z osiada-  
nia i skrypcjami jak robactwo tłupa łowzonego, imiona wielomych samostarek ti imiona,  
panieżytych piersiciem owobym obceitano a Fenicia nie nawet tak jak wisła orsi  
ludów wschodnich samożarek domyślać się karali w niekierującym je prądzie potyka  
jęc. :)



## SŁOWO WCHODZI W HISTORIĘ

- Uważaliśmy dotąd słowo naturalne w budowie swojej i granicach ludzkiej słowo socjalne słowo esto królestwa Babilońskie w budowie swojej ti pierwotnych symbolizujących (które dały nam pierwiastki alfabety) i w granicach swoich ty Fenickiej rewolucji na czołach jako inicjum cywilizacji promieniującej.

Od tak historycznego faktu, historycznie już słowo uważa się powinno

### PLEMIONA.

- Plemiona, historyi nie stanowią bryły dla niej materiały tak jak marmur dla rzeźbiarstwa i rasy dopiero są do plemion tak jak grupa do klasy - w nich jest pierwsze racjonalne organizowanie.

### RASY = SŁOWO.

- Słowo rasy jest słowem re kowi języcu - słowem temperamentu i dla tego przedstawia się w trzech typach natury muryjskiej

1. Jako akcent, po polsku przećisk -

2. Jako okrzyk np. hurra!...

3. Jako motyw muryjski

Wszystkie te rodzaje słowa rasy osklepienia sobie właściwego akustycznego nicie nie mogą, tylko w słowie narodu a to choćby dla tego że akcent to przećisk jest tylko jednorodnym języka dialektem - okrzyk jednorodności stanowiska - motyw narodem określającym przebiegiem rozwoju

Słowa rasy więc dopiero w słowie narodu osklepiają albo pod literę obcej porażki w słowie narodu taż - pierwsza droga opatrung, fatalna druga.

### POTĘCIA. POWYŻSZE - W OBEC- DZIEJÓW:

Aleby powziła powzięła o słowie rasy w obliczu dziejów odrabować trzeba w obec słowa narodu je uważać do którego albo niedochodząc upadają w swojej odpowiedzialności albo organ właściwy jest ich w słowie narodu wyrażeniem i tak w Grecji naprzykład: Eolijskie narzęda następnie Doryckie i Jonickie a Helenski język narzęda je ogarnia. Itak - w Greckiej muryi tryb Frygijski kantyk obrzędowy Elegiach Lidyjski a Dorycki pieśniom chochate.

### SŁOWO NARODU.

Je już słowo narodu uważamy (słowa narodów na lewar promienisty) trzeba już nam mówić o Narodzie jaki symbol wyrażającym. Grecja jest tym narodem który miał to wyższe powołanie i do którego ter z porządkiem w tej historii słowa się obli ramy. Tu, wspomnijmy dwie rzeczy: 1.) że Alfabet w rozwoju rozstawianym z data =

1) że alfabet w nawierceniu antykitalidny wata u Fenician albo jura w Archi-  
lekonimnej formie swej inskrupcy 2) że Stowa naturalne składa się:

I. z aklu psychicznego

II. pozwia wydiwizku, catomechanik organów głosowych

III. akustycznego, orgiciz onych organów osklepicia.

Stowa = Grecy <sup>prato</sup> unwowny składa się, z aklu psychicznego wyrowni nalcusionych  
z pozwia wydiwizku catomechanik organów głosowych to jest harmonii akcentów  
ras w muzyce o cren mowa powyżej (w Liwe)... i z akustycznego osklepicia loist  
z onych plastyknych dedata uistowania które szkaci plastyknie z pozwia.

Wyrocznia jest prawy berpoinduiz — przy niej staję prowa z Kupłany w wy-  
stukiwanie rumianego bertadnie Stowa wyrowni, dalej, poctowie w rythmie niarę  
zbiwaję to Stowa (i a po pójni nant prozaicy) — W szkurnym rythmie poctów  
oddmiśkiję szkurnym naradownym wzuch = naradwa ras w pietnej swię harmonii  
i wzuch stany serca erdowierę i tak piet iz rozpływa po wnepteniach  
naroda urabiaję jakby catoci ducha.

Na tym stowie psychicznym i wydiwizku jęsz rythmem, pietnij szkurnym  
szkurnym szkurnym; szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym  
szkurnym, szkurnym, szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym  
szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym  
i szkurnym albo i szkurnym co z szkurnym i szkurnym szkurnym szkurnym  
szkurnym szkurnym w szkurnym szkurnym co szkurnym szkurnym szkurnym.

Przy szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym  
szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym  
szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym  
szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym  
szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym...

szkurnym, szkurnym szkurnym i szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym  
szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym  
szkurnym, szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym  
szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym  
szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym  
szkurnym, szkurnym, szkurnym i t p.... szkurnym szkurnym szkurnym szkurnym.



Co: wie slow in Norden?

60: năse Han u grezi, so lu nar d e Grecia j<sup>no</sup>, so oia to l i s d i n e. Hu m =  
sdania showa no, du p... ..

Stowem naroda jest wszechstronność myśli jego - jest wszech harmonia składających nań elementów - jest nawiązanie (jak to do budowy naturalnego słowa i z odnożce uwzględnić możemy) dopiętowanie jakoby formy treści i odwrotnie...

Towim ci by wise to być orłowiak psem narać skworzony i nie orłowiak narać ale  
Cherub, ale pot = Król jaskółcy ....

To też z pierwokształtu protoplastej z kolumny (z litery I) przeszedł do naszego potg.  
wyta myśl Grecji Polikleta rzeźbiarza z Hippiasem lekarzem aby rzeźbą ucho-  
=czyli kanon na oświecka, tu ekharmonizowaniu ie tak s'miem tu wyraz Esce homo  
I co lekarz z rzeźbiarzem lubo catonarodu harmoniz duchowy ułożeni utworzyli?  
- utworzyli wyraz dotychczas słowa=narodu - STYL.

Styl a wartości to jedno - a dla czego?...

Bo styl nie jest już nijsca tylko rzecz. Ale i crasa - bo styl nie tylko do naroz  
du ale i do CYWILIZACJI już natury.

To też jest on już stwierdzeniem chociaż nie regułą bo jeżeli ktoś nie  
może i u <sup>naprawdę</sup> zrozumieć wskazać ledwo zobaczyć co tak jasno widzi w tworze greckim  
w podniesieniu ptaki oboję do jednej między sił siły - w podniesieniu wskazać do je-  
dnego czasu jaśniejszy nad czasami, w podniesieniu nawet liści możliwość do ar-  
chi tektoni oraz nad materyją tak in okres sta-  
tuż do ... „ rozbieżność

„Matrycy - tyle prawie co gadanie...” stanowi, wosanie tajemnicę wyzobici: sty-  
-im tego Wolff's promienianu pomeni cywilizacji i Tawnego.

- "Przez to zatem wyjdzie, że nad naród w cywilizacji sprawy" styl a właściwie to jedno i to samo słowo narodu w doświadczeniach leżących postawione, od onego kanonu Polikleta do Mirona szereguje i Lisippa, który, nowus = harmonijny, pierwokształt kwadrat □ Τετραγωνος) na owalności Hudu jego właściwy przemieniony ("quadralus veterum i t. "permutando" Plin XXXIV 8. przynależy wytworzyć postać: ni Aleksandra Wielkiego obrysnie. Ten obrys, na nowo i niżej i bliżej pod góry gdy spowrywa - widać, że nie kiedy nie pierwotnym jest Towara lub ino z rany ciętego nożem, a "O! łowam, nie wota" brzo ta brzo jest brzo...

[illegible]















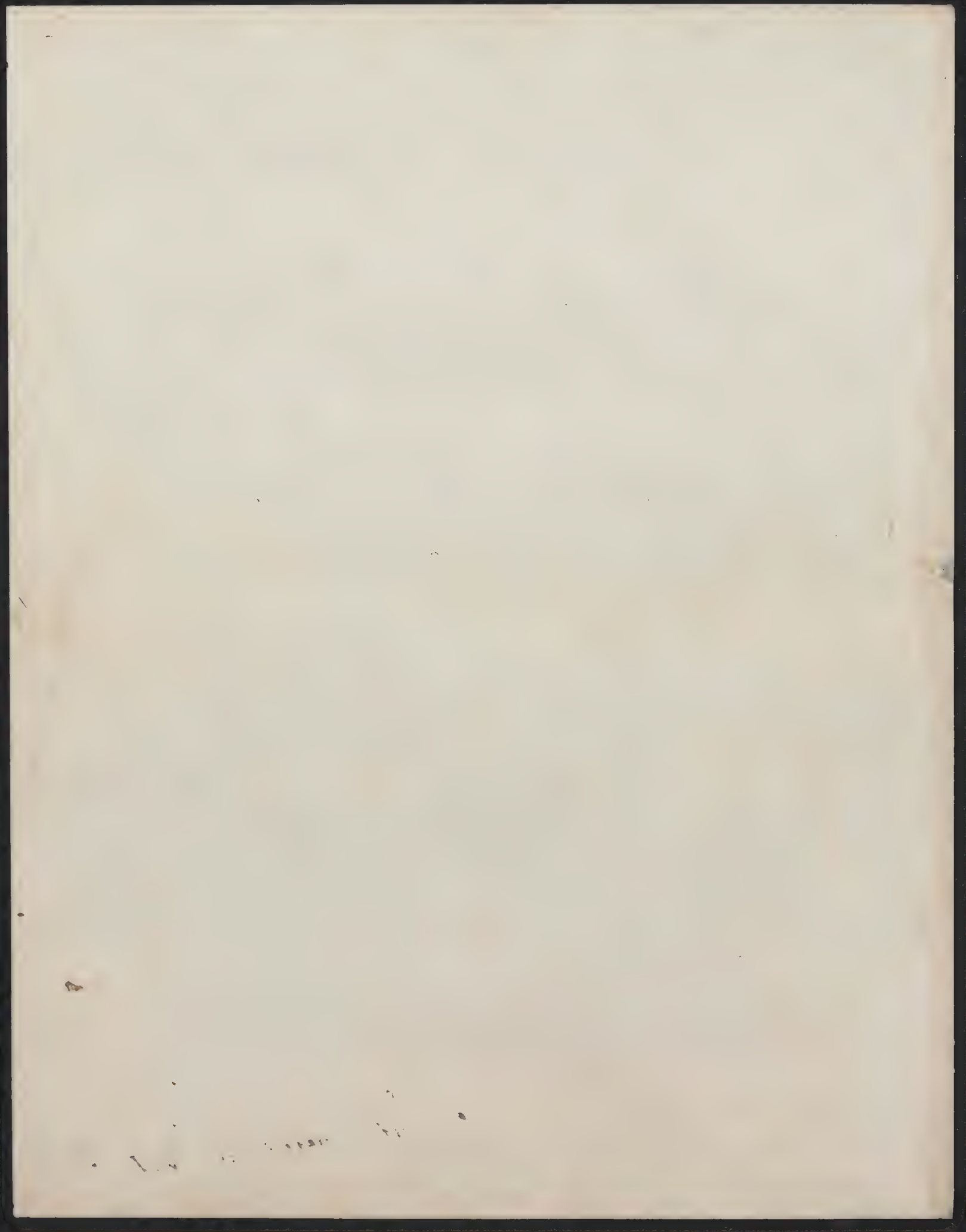




dat nie dźwignię i tylko tego haru, a cała Italia niewątpliwie w rękach Rzymian.  
- kiedyś lud, albo co tworzyło co ułamek ludu, to wiekółko w brydalizacji i  
organizm - albo nowopraniom do rurego albo nowęk pretensii do osiennych  
~~albo~~ nieochybnie przyparad. O Tarant i Pyrrhusen a więc zaraz i  
z Grecji wielkiej wojna - Apuliozycowie i Bruttioz probici, więc też  
siłami Ombri Lucinum... Patulioz Italij Rzym zagarnia.

I wielkimi wojen Quirich odwiele on w Lucie marzaski - podda=  
nie in Venetów, Afragi uric, Hispanij - oraz, pan cało Italii, wysp  
indrunnogo morza, Macedonii Grecji; Ilirys - Annibala pozronica,  
który ludz do malhi za niepodległość wygrał....





25 Czerwca 1870.

34



Lanie i Pannie!

Gdyby jakie wielkie społeczeństwo a  
przy tem mające obfitą przeszłość i  
na nowo otwierającą się przyszłość  
niezmierne; miało jeszcze, wybudować  
sobie stolicę nową, pełną świątyń  
i publicznych gmachów: to zaś, wszystko  
w stosownie uprosaronem miejscu i  
pośród pełnym stońca i na nie  
mi co dawa bujny wawrzyn dla  
oczekiwanych zastug... Niebytoż-by-  
to wymarzonem prawie nagrom-  
dzeniem wszystkich promyślnych  
warunków do rozwinięcia bez-  
przypadniej w dziejach sztuki i poeki?

Warunki takie historyczne, socjal-  
ne, finansowe i klimatyczne razem  
w jedną zebraną całość i do najpo-

i do najpomysłniejszego na rzecz  
sztuki nakierowane astroje a  
który zdałoby się że wyobrazi  
zespola i wynga, nie są wcale  
marzeniem... istniało to wszystko  
rzeczywiście... tak było, lat temu  
tyńsz piziset kilkadziesiąt kiedy cały  
świat odnawiał stolice swoje  
a ruiny Byzancjum sturły archi-  
tektom za godmurowania a po  
za nimi w przestoiści bielity  
się marmurowe chóry arcybiskupie  
a wśród oblitych jawita się ogromna  
przystoiść!... Wyszkie rarem wa-  
runki trimesalne dla sztuki istniały  
na on czas w rzeczywistości, ale z  
tego wyszkiego albo nie, albo mniej  
niż nie sztuka do historii rzeczy  
zaliczyła!!.....





- Gdybyśmy zaś przeciwnie wyobrażali  
sobie polarnie zastawiony obszar  
wszystkich niefortunnych warunków  
dla świata i skutku misji, to jest:  
uprzedmiotowanie wywołane z po-  
istolic swoich i nilledwie grobow  
milphorol własnych, Qui samym  
całotary spokojem ciągłce się;  
obszar taki byłby wiecznym. Tem  
tego tu czasu w którym <sup>złaznie ie</sup> najma-  
-konitsi muzycy - Prerbiarce - mała  
- ree - Architekci - rytownicy Polscy  
gmach w powietrzu niepowiem  
iz stawiają /i bo wygarenia tego  
wygwa się Opoki jednej szlaki  
promieni jaśnieie :.. ale, powiem  
iz gmach ów w powietrzu postawili  
dla tego iż ~~to~~ <sup>już</sup> wszystkich sztuk  
no ~~nie~~ <sup>już</sup> werty <sup>już</sup> w czynność.

Dwa te, zarówno historyczne  
jak gwałtownie przeciwne sobie  
fakty okazyją, jak dalece  
bez=triumfalnymi warunkami nie  
usprawiedliwiona jest nigdy  
obojętność gwoździ tworemu po=  
=stępowi. Fakta te dwa, <sup>(mówiące!)</sup> miedzy  
inamaccalną stwierdzący o rygry:  
=tościu i królestwo nasze "nie"  
z tego" tu "świata" zaszerepienie  
=latościu swoich i rozwój ony  
~~głównie~~ biera — — "Deus, sciencia  
=rum Dominus est..."

Tereli jednak, dziś sporobność  
mamy obejrzeć tę sprawę w jej  
całości ze stanowiska sztukmistrzów,  
też, nie niej gość jest pryncipi.

że nie tylko pracowników samych  
obowiązują powyższe dziejów  
wykłady.....

..... podobnie <sup>także i</sup> herold  
ber = oględność <sup>in</sup> w publiczności  
~~odpowiednio~~ <sup>pozwala</sup> i równoległe  
do tamtej skona <sup>szeregi</sup> ~~utraci~~  
~~utraci~~ ber = równie  
na leżą ku temu w Tonie  
spotężeniu irodki wielo-  
rakięgo i wielostronnego  
przemysłu, które, tak samo  
zadziwiał iż kraj ubogi pojawia  
jak zadziwiał dziś: że mało  
nielegnowana niwa, wygała.

Dwóm tym głównym czynnościom  
towarzystwa przynajmniej  
cechy czyli krytyka, praca  
to jest, <sup>krytyka</sup> oddająca wynik co jest rzeczą



<sup>Krytyka</sup>  
to jest: nie dajęca wyrzutu co jest  
być i na swoim miejscu i  
w świetle swoich stawiająca  
każdy zalet szeregot.

Dla tego to ~~cała~~ i sama ~~cała~~ i sporobione  
wypowiedzenia. Tyle kilka słów  
ubogiej <sup>za publiczną</sup> prawdy gdy w zarysowanym  
„na cześć Jana Matejki” zroma-  
danie znalazła się, nie jest  
Ale to zapewne jednym więcej  
wieńcem wawrzynowym, ale  
jest z wieńca jeszcze jednym  
więcej naturalnie poszeronym  
liściem.

25 Czerwca 1870  
Paryż  
Gyria Novis.

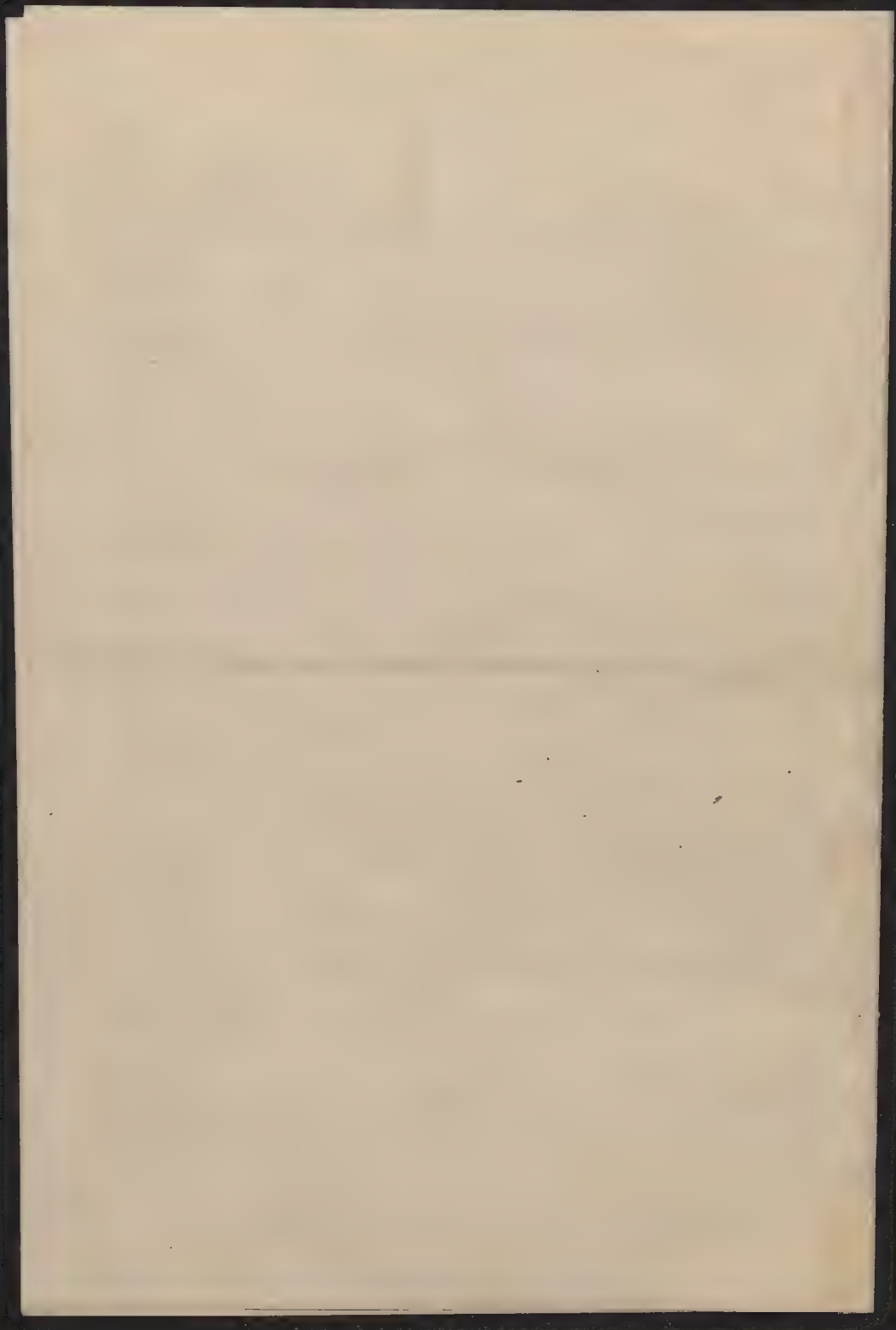
hose

no

z, .  
hem

ac

m





1861

(czy też mądry polak po szkocie?)

Poznańskie

1846 — 1848.

Gdyby w najmniej uwaganej formie przysto  
wyrwać coś o tej sprawie, trzeba by zwrócić  
najpierw uwagę na wartość moralną i  
polityczną całej Europy — to wiódłoby do  
wypadek Rzymian z orłów orzech dźwig  
nie mniej niż bezwarunkowo, bo dźwig się  
na odległym wyspie jak Sycylia ale pod  
matką gabinetu, armii i organizmów  
swoboda sobie bliskich. A ta Europa war-  
tość była jak następuje:

Jako Kościół: młody Apostołowie  
wciąż niewidzialni, jeno nie ta geograficznie ma  
mierkanie wie w Rzymie. Wzrosty wzrost  
umysły w Europie były napróżno po powołanie  
nie się z Kościołem, bo to dawno się w  
obec ma — talent który problematyzuje się z  
Kościołem miał pręto samo talent na  
Giennusz — Giennusz, a nawet jeno nie  
bywał bogiem.

Jako polityka: Dyplomacja bez idei  
ładnej, a nawet bez wiary w Archeologię  
oparta pręto =

oparta przede na przewrpanej regumosci  
indwiduow. Nic, kto sumienosci, nie tylko  
logiki nastypodu ale nawet ciżgi nie  
niemogęca.

Takto Sita : Worythie armiee ber setanda  
= row oparte na regularności: ptacy i <sup>inny</sup>  
lub niezicj silnych z natury nerwach, tudzie  
na regumosci ktamania serio = kicarskiego  
ze na uelinkow.

Takto sens spoteorny i jawność prawdy :  
Proboszcz w tej i owej parafii o godzinie  
marnaronej porządne karanie mawia do  
osob przyiarnych ktore w piero nim przyda  
i raziędy koresta już były najupietniej  
przygotowane stycieć co usłyszą i wicę  
w to co będzie nakazane — Ci stuchane  
Je to w wielkości ogromnej kobiety, roni  
i siostry ludzi ktory wele nieuczynią  
do kosciołow. — Wirtuoz taki up jak  
Liset daie koncert na fortepianie nie  
jego kompozycji a cacie miasta porusza  
jeż i tyższe ludzi nieie mu wiciele —  
— Narod, przyeta mu niew honorowy —  
Damy wielkie porzaję ię aby dżie rentuż

resztkę wody kłosa roztawia w szklance na  
ostepianie swym.

Dzienniki wrytke na całym świecie  
głoszą postęp, lud, elektryzm, romantyzm  
koleje kelarne, androtorwa i reuzpopolity!

Laryna. W konspiracja w kierunku  
polskim a wice jomiankim ko najbliżej.

Tę konspiratorów 150. — z tych 98.  
na ra koniecny praktyczny system rozgła  
szać ie konspiratorów jest 2,000.

Najlotniejsza natura, subtelne i  
ruthie najrychlej wierzą — ludzie grabi  
i krepcy a pięknymi wierzą i poruszają się  
najpóźniej. Takim prosto systemem całe  
parcie skierowane jest na najwyższej baran  
= kowę krew.

Bóg jest w obłokach nad historię.  
niektórzy poctowie drugi woi krwi mecen  
skiej w powieściu ale niewiedząc co się  
inwizji notują "triunf! triumf!" =  
Somnambul mnióstwo — jasnowidzów wiele  
— stoty jemu się niekroczą.  
To, później dopiero.

Pomorzanie jest pomańskie — organizaco-  
row jest 500.

System praktyczny i realny karę roztępi-  
cie jest legionów sformowanych 10.000.

— Patriotyzm jest wielki, przez kilka  
nasze lat pierwszej nikt z rodziny okren-  
=nym wyczuł nad wygnaniem nieparę lat

— wyczuł strach lub wderek, albo kiedy  
niemowlęto roztępił go bez groza. Kobie-  
dnie wy trzy podridito losy wygnancom  
i obcypane są niecierpliwymi wieściami.

Roch pomański co raz to rywry — nie  
nigdy niema — serio niema — żaden plac-  
boim nieświadomany pierwszej — ochotnik  
tak prowadzony że rany okropniejsze niż  
w największych bitwach — kobiety przy-  
jinają gwiazdy występiłone z papieru sto-  
=nego na rozpuszczone wstęgi i kluby ra-  
wigrują — szpitalow i siostr szarych niema  
i ranni z lichych ran gniją śmiertelnie.

Provincia pomańska rygnie  
Dwa stopnie wyżej w dręczach i w re-  
wizjach spódnicy dwam <sup>zarówno</sup> ~~dwom~~ ona  
mierom. To jest: Królowski Pruskiemu  
i dat własność knieciom i Sudebowskiemu  
i dat ludowi ostrogi

1861. pisałem Cyrcan i Norwid



L.

Potwierdzenie istnienia i siły... istotne i...  
 historyczne - Lata i Miesiące - 1900.

pod otarajemiego warunkami,

Ortowiak, aby być wolnym być, musi mieć na co żyć i na co umierać - ale śmierć  
 niekiedy celem jego, owym nieprzyjacielem jego, winna co raz się runąć  
 = stać w sile swojej, w sile uśmiercalniania. Czyli, Ortowiak co raz wię-  
 ciej rzucających, wstających co raz więcej i śmierć pokonywa na przykładem  
 Iwaniciela = świata który zwyciężył ~~śmierć~~ <sup>śmierci</sup>.

Wydana ci więc już wojna o! śmierci stara, bronisz nową, nowym  
 ortowiakiem...

Nie, że co raz mniej ludzi umiera łagodnie ale że co raz <sup>więcej</sup> ~~śmierci~~  
 musi być w usługach życia <sup>zaprzeczenia</sup> - co raz więcej poddane życiu, co raz wię-  
 ciej prosto zwyciężane.

Sokrates, w ciemnym jerozolimskim przeobrażeniu Chrześcijaństwa całej życia  
 dowodząc o nieśmiertelności i co raz się na mocniejsze dowody od-  
 bywając, na ostatni dowód trucienny użycie musiał więc już prawie  
 nie umarć... skończył raczej filozoficzne dowodzenie... To też życie  
 do dzisiaj już w tym rzucającym historycznym które jest  
 promieniem przez szereg z tego świata wynikającym.

Ale nam jest znacznie prościej ów widzieć na czoła szerokiem Sokra-  
 tes, na skroniach Kopernika, na Napoleona pierśiach, niby na postę-  
 piach cichszej treści - tak, jak zachodzącego słońca Tuny sturej się  
 na górach widniejącego niby na dolinach natrzymują.

Jak już dzieje sprawa indywidualnego umarłychwstania? o tem, jeszcze na pewno nie wiele mówić już nam gadzi — wszakże dla nas Chrześciana którzy w umarłychwstanie ciał wierzymy, do pewnego stopnia i to odkryć już możemy tajemnice natury iż Duchowi wolno jest badać wszystko, nawet wnę-  
troności ducha jeżeli to już w toższej sprawie Bóg i nie z płońskiej  
czyli ciekawości.

Gdyby wszakże które z lekliwych sumień (i a jednakże wierzących w umarłychwstanie ciał) kamieniem rzuć na nas na powyż-  
szych przypuszczeniach śmiać się, stanijże lekliwość poprosimy o  
wzajemne nielekliwości pobłażanie. A gdyby mów umyśle tak  
równie realne i praktyczne o ptomny nas mistycyzm przesłany, adpo-  
wiemy im tak rozumnie, jasno, realnie i praktycznie jak to  
i w naukach ścisłych jest przyjęło ile razy naprzykład w Astro-  
nomii i Fizyce o treści światła co mówimy, w Chemii, o otrzymaniu  
jakiego kolwiek bądź ciała choćby najproszajszego w czystości jego pier-  
wiastkowej rzecznej .... odpowiedzi naś taka od-rzecz niebawie bur-  
do-rzecz, jeżeli albowiem o umarłychwstaniu ciał mowa, to o  
umarłychwstaniu (jak to Chemia nazywa) bazy czyli pierwiastkowej  
zasady jego w czystości rzecznej.

Jak już znów adbywa sprawa historycznego umarłychwstania  
to codziennie każdy z wyższych widzieć może we wptywie jaki wy-  
wierają nań wielkich postaci przykładami, widząc prur nich redabyt  
i historycznemu następstwami prac przed wielkimi rozporządzeniami jako-  
być — w setce naś i dziejach setki jako postaci.



Że śmierć, ostatcznym ogniem jest niewoli:

Że w miarę jak życie śmierci podbija świat molnizy jest:

Że Laska bez natury a potęgi wyższe bez woli to jest bez dobrej woli świat nicka prawie nie tu niemogę ustukierunkować, musimy więc mówić o wolności i o niezwoli rybi o nieobecności woli. Przekazamy jednakże ie tu głównie jest mowa o historycznej postaci umarłych wstania i ie o indy- widualnym umarłych wstaniu o tylko tylko ile to do treści pisma jest potrzebny powrót ich mówić.

2.

*(Duch - duch - Chwata - gdzie wiadomości ludzka empiryczna w pojęciu światła nasza? jak myślimy o jego rozwinęciu i rozwoju?)*

Żeby marad umarłych wstał, ieby jaśnie spotwierdzić odrodzić ich, ieby świat śmierci momentu w Przemienieniu = Pańskim napowiadaniego przemienić ich - ieby świat cały przekut z złota na ptaki ... regoz truba - truba o jednej marnej rzeczy ... truba, aby tak powrót powie- trze nas wygodnie około; ale w którym jeżeli by kto prawdę z drugim na to musiałby mu odpowiedzieć na serce chwytać ich a! prawda.

Powietrze to, jest właśnie ona jasność która światła i światła Jego otwiera w chwili Pańskiego przemienienia - powietrze to w oddech urine  biorąc mówili światła światła ie im dobre ie chcieli by z kim prawie tam porozumieć - ie chcieli ich w Łokaj, w odpowiedzi.

Fakt bowiem niepokoi i męczy a prawda tylko odpowiedzi.

Powietrze ono - dodam już - bo treść tu nie na to wyrażona, bo nie da pełnego światła ich głosu - powietrze to wypracowywa każdy duch w regoz swojej - tak jak każda materia rozwinie ich w powie- trze nieczyste, powracając do siebie, światła siebie ... Tak samo więc powe- tracam, każdy duch nieświatła siebie ale celu swojego to jest Duch = Ducha umarłych wstawa ich w ono drugie powietrze, w światłość prawdy...

Sztuka Chrześcijańska budując się powoli w Katakombach, na grobach  
męczenników, krwią prawie ofiar tych na ścianach, <sup>zawieszających się kielichów</sup> przewidziała to w  
świątelnym swym natchnieniu i otwiera do dziś głowę świątelną globem  
stołej światłości. Niebieremyślni tego na tak rwaną figurę rezo=  
ryczną ale z miarą na jaką stać nam powiadamy iż to jest właśnie  
ona światłość o jakiej się powyżej wzmiankowało.

Świątelną Ławę mówiąc że inne jest ciało śmiertelne a inne ciało=  
niesmiertelne o tym <sup>świątelnym</sup> wyrobie rmarłwychwstania powiada. Żony=  
wzrostki prawie świątelną prędkość natchnienia opisywane są  
wzmiankując.

Świątelną Ławę o ciałach nieśmiertelnych wzmiankując a mianowicie że  
inna jest chwata stoła a inna chwata kielicha, toż powiada.

Przeglądając, nieporównanym skrupulatnie, niemiernym wzrokiem powiadając  
umysłom nasz praktycznym i realnym to, co się na wskroś już ra=  
strogiem - przyjaźniom nasz postępnym, którzy nas o obstrukcyjnym  
posądzi, wywdzieramy się, tylko wskazywaniem dróg do porzucenia  
jakimiś nas rbić być mogli, a które to drogi w lekko nawet  
filozoficznym pojęciu prac Newtona, Daguer'a i ostatnich  
spotrzebień domaći zapewne się potrafią.

Głębokość, który wyprzedza z siebie stoła ogarniając nim=  
planety, którego rwiemy ręką i planety górnicze - a w rękę tego  
globu białego, globy inne stoła innych, najlepiej nam mogą od=  
malować podobieństwo duchowej pracy ludzkiej wyrabiającej po=  
dobnie one krople światłości okrywając w skroniach skroni świątelną.  
Z kropli tych, z kół tych stołowych, z glorioli tych z duchów tych w  
chwale rmarłwychwstania sklepi się firmament wysoka Niebios....  
.... Świątelną... świątelną... świątelną...  
x



7  
Zatrzymaliśmy się więc na tem iż o rozciąganiu się siły możemy  
mówić o niewoli i o wolności mówić — następnie, na tem jeszcze  
krótko trzeba wstąpić Stanad, Ludechów, społeczeństwo jako rozrostły  
wskazać na prawdziwe ostatni jego rozrostły stan .... tu, rozrośnięcie  
potrzebne dla objaśnienia rzeczy o indywidualnym rozrostły  
stanie mówiliśmy wyżej.

Wszystko zaś razem co do tychczas w niniejszym się piśmie powiedziało  
jako objaśniający przedsięwzięcie nasze postawić do prawdy blone w następstwie  
rozwinieciu, Homarzycy i utwierdzających przynajmniej jedną stronę  
Zmarłych wstania z narodu.

3.

historyczna roślina Ducha — charakterystyczna z *Stachys recta* — wojsko — co jest  
wojnie?

Duchem z narodu jest moralna z catoci narodu.

Ta, bez dobrowolnego przyzwolenia narodu roztworzonej i straconej ludzkości  
być nie może.

Naród, który dozwoli aby mu całocię moralnej (to jest ducha!) raport, na przykład naród przegrany na polu wojny, musi z ducha na nowo się odrodzić, musi martwych wskrzesić. Nadzieja bowiem moralna całocię bez ducha Świstego nie istnieje chociaż w różnej proporcji. Duch ten w skład ciał moralnych wchodzi. Wojsko nawet, jak Michałnicki i Krychalnicki będą ono jest o ile moralnej jest całocię w tej lubo na porządek najmniejszej organizacji, wojsko nawet w uczestnictwie z Duchem Świstym jest właściwy sobie proporcji mocy jakiegokolwiek duchowego postępowania. jeżeli tak





co jest Emigracja ... do czego ... jakie walki

Kiedy naród umiera, historia jego staje się historią Ofiar jego  
biografii, martyrologii ... całosci = moralnej narodu już więc niema  
już tylko ciąg wysiłku pojedynczych ...

Kiedy naród umiera, następuje koniurnie ten fenomen który Emi-  
gracja nazywamy, choćby się do walki wystawiały a mowię się  
materialne, choćby obeliwiali wiele sprzyjać naręto, choćby genera-  
lowie <sup>a może być bitne</sup> ~~adalni~~ raci i szanowni ... dla czego?

Oto dla tego że śmierć narodu jest zaparcia się ducha czyli całosci  
= moralnej = narodu więc na pojedynczości, na osobie całosci rozrywa  
się całosc narodowa i tyle jest ducha ile duchów - tyle Osoby naro-  
du ile osobistości narodowych. Tyle historyi narodu ile biografii  
i martyrologii narodowej.

Tak iż ku temu ma, to musi nastąpić Emigracja, bo całosc dy-  
ko społeczeństwa ratujemy na miejscu pojedyncze osoby.

Tak iż to już stanie, to musi nastąpić ruch indywidualny wyji-  
= ści pojedynczych w różnych kierunkach - to musi nastąpić ta  
niema, ciężka walka Emigracji na świecie w której wielu pada  
a niektórzy na szczyt pierwszych momentów lub głębi pracy  
ludności występują .... dla czego?

Oto dla tego że ducha się odradzić, to trzeba się na-  
nowo aduchowić i wyrobić teni reanimacji po których ducha  
poruszamy to jest rozczyszczeniem świata. Oto dla tego że tylko pro-  
całosci wyższej od tej której się zaparło powrócić w prawdzie mo-  
żna do niej - to jest prze ludności do Bytowania.

Oto dla tego że naród co przestał wierzyć w siebie co ser więcej  
tej wiary odryskuje w miarę jak mu ludność cała mówi „oto  
„i tu i omdle na równi ze nasz rozczyszczenie - ryjcie - wstawaj, bierz  
Toie swoje a chodź...”



(przykłady z życia wielki na poziomie radości)

Książce Adam Brachorycki - (którego prac tu bieżącej nieod-  
niam z dwóch przeciwnych powodów, raz, że pismo to nie jest  
polityczne w formalnem znaczeniu tego słowa, drugi raz nie ich  
wcale niernam;) <sup>sam</sup> wytrwałością w krążeniu się około rzeczy po-  
politej wyrownawczy najwytrwalsze, niemi politycznym swej Epo-  
ki, przewidywając w ten o wiele Francuzicki, Rosyjski i Nie-  
miecki - dorównawczy Angielskim, dopiast już w <sup>osobistym</sup> swym kie-  
runku radożenia o którym mówiliśmy. Michiewicz, w pieśni  
podobnie świat rzymski. Bem, w bohaterstwie na czele wielki  
stawa. Fryderyk Chopin w sztuce wyrownawczy w potężnym i  
przekodni... w walce tej o ducha iluzi padło?... ilu pada?....

co jest to... ? - rozkośnienie i zkośnienie - śmierć Chrystusa - życie - polityka

Kiedy człowiek umiera, ciało jego śmiertelne czyli zapożyczona materia  
grawitując do środka ciężkości, w proch rozpada i szuka się siebie, czyli  
grawitując do środka jedynego przynależnego swego do ciężkości (bo  
materia jest ciężkość;) odśrodkowująca ciała niesmiertelnemu... ciała  
nie zapożyczonemu ale zdobytemu, nie ciemności ale światłości. Świa-  
tości zaś onej o której na wstępie mowa była, światłości tak sa-  
mo istotnej jak jest światłość świecy zapalonej albo stonca tylko  
w wyższej potęgze - światłości widzialnej nawet tym i o tyle  
który i o ile z umierającego duchowo stajęni idzie w czasie.  
Kiedy Chrystus Pan o ile człowiekiem był umierał rażni-  
to się stonca i wszechświatłość tak jak przy zupełnej swia-  
tości stoncowej ptomyczki się staje niewidzialne - jak  
zapalonej świecy niewidac przy elektrycznym ogniu... światła  
jednakże ta widzialna niechcia nikomu i tylko skutki jej  
w przemieszczeniu wszelkiej innej światłości czyli ciemność -

oczy bowiem śmiertelne Boga oglądać nie są w stanie — w stanie  
nawet spojrzany oko w oko, ciemne polem płamy przenoszą na  
przedmioty które winny odbijać.

Kiedy zatem umiera rtwiś, ciało jego zdobyte, dorobione Duchem na  
materji, na ciele raporyronym, duśra jego, wyrób, jaki strzynać ry=  
ciem z=bożnem ryli Duchem swiętym na ragonie organizmu winnego.  
na materji — łotność jego, którą wyróbił na cizkości — światłość  
jakiś na ciemności już się dobil; grawitnie tak samo do środku  
łotności i światłości jak materia, ryli to co ciwiliie już i ciemne  
do środku cizkości znów powraca. Takie odśrodkowania procesu  
wyrzj skreślonego skonaniemi rowiemy.

Co dalej i wyrzj się dzieie tego niewiem: ale wiem i na pewno  
przez sweeling historycznego = umarłych rtwania uważaję, że jest za=  
trzymanie słowne do sprawiedliwości z jakę rtwiśk opracowy=  
=wał wyrób swj — że duśra pokutuj, jak to chłopak polski  
w swierze swojej określa. Chrystus = pan, o ile prawdziwym  
był rtwiśkiem dnia łreiego umarłych rtwiał. Tyłko że Chrystus  
= pan o ile prawdziwym był rtwiśkiem zbawicielnem świata będc  
nie wybawiał się sam przez te trzy dni w Limbach, ale i tam  
zbawicielstwo swe dokonował, to jest innych wybawiał.

Tak samo więc i z każdym już rtwiśkiem co umiera, co  
umarł jak się to wyrzj opisało — ryli, jest tak że: po skonaniu  
ciała jego raporyrone, materialne, śmiertelne, dokonora się przez roz=  
=kład, przez pracę chemirną rozróżenia, i to trwa słownie do rdo=  
=nia iakiem było ciało ono spoione... Ciało nas' nieśmiertelne ryli  
światłości = wewnętrzna ryli istota duszy dokonora się podobnie ale nie  
przez rozkład tyłko przez skład wszystkich jejich uwrzściwo z nią maję=  
cych promieni co na świecie dżwirj rostać muszą — składanie nas' ono  
i z=kościelanie tych promieni trwa słownie do stopnia światłości pod  
jakiem zbudowane było ono drugie ciało nieśmiertelne. Itak,



I tak Zbawiciel-swiata, po skonaniu Zbawia dusz w erycie Tarnosi z naj-  
świętą miłością Jego zbawicielską majęć — <sup>— umarli wstają,</sup> potem ukazuje się Matce Swiętej  
i niewiastom pour które też napowiada Apostołom — potem Apostołom któ-  
rych jako promienie nieśmiertelnego ciała swego zbiera — potem całej  
ludności pour tak w ciało-nieśmiertelne rebrange Apostołów....

Członki każdej podobności — bocheterowie historyczni ukazywają się będą  
okoliczności każdej Tarnosi z powołaniami ich majęć. przytadam da-  
nym nawoływać, akcentem pour postaciowe ciała sztuki, stowem własnym  
człowieka ~~człowieka~~ aż po stulecie rozumiać.... Kto to pokadzi ta-  
mur diwna że my lepiej Casara i Alexandra rozumieemy niż wyją-  
resnych nam Miernych ludzi erynu....

Co promieni skrzywionych, rzych, roztalo po odejściu człowieka z świa-  
da tego, do skrzywione i sta organa ludności wrar postwoję, zbiorć się  
niemi będą i do walki wyrywają aż się muszą wprostnie wyprostować  
wydobrzeć i odlecieć do środka swej dabraci — urupetnie cierpiące na  
ich ratowaniem byli potkującej ciało światłości wewnętrznej, nie-  
śmierdelnej.

Dadawai tu, mamie dla lekliwych że pour historycznego smarkowych  
wstania srebeliny planetarzym rozumem zagłędzając od tej strony jedynie  
na istotne posędam smarkowychwstanie... moim na rozumem /o którym  
w innym miejscu wywarilem iż może nie dość jasno: rozumem<sup>m</sup>, <sup>(x)</sup> rzy-  
ły umysłu jedną władzę która jest środkiem a nie celem.

x



Jednostonna kółka definicja a z nią tegoż pojęcia  
w. powodem, niemożności nawiązania kwadratu  
kółka.

Kółko, uważane jako wielobok regularny o nieskoń-  
niej liczbie boków daie się <sup>nie</sup> podzielić na trójkąty, lub  
na <sup>albo</sup> trójkąty i z jednej strony w nieskończoności boki  
i <sup>albo</sup> prostokąty z drugiej <sup>strony</sup> w linie prostej anie się naniwiać.

W spódk — że każdy wielobok regularny o nieskoń-  
coniej liczbie boków, rachunek jest równy nieskończoności.

W spódk — że postać kółka w rzeczywistości jest definicją  
albo w swoim obrybie pomierzony jest tam gdzie kółko  
było prostokątem albo w swoim promieniu tracić musi tam  
gdzie tam się w elem prawie zmienia.

Definicja więc kółka — nieskończoność jest i dla tego na-  
stępuje kwestia nieskończoności.

Kółko, ciema lub aktem — kółko jest skutkiem aktem  
kółko jest pierwszą formą, przez którą forma w ruch prze-  
chodzi.

Kółko nawiązane na papierze, uważaćby można jak leżące  
na płask kółko woda — to już rzecz <sup>skuteczna</sup> a nie kółko. Lecz ono  
i nieporusza się sta tego, sta tego i aktem papieru na sta-  
nie przegięziony nie porusza się również. Wszakże, gdyby je  
postawit tak jak kółko, okazywałby raczej najwidoczniej  
że w nim ruch a forma nieodczuwalna. Kółko bowiem skut-  
kiem aktem będzie oddziaływać wzy formę. Wszak kółko w  
rzeczy spotykane, nie wymaga formy i widać tego uwa-  
żając musi tegoż sposobem — Abieg yłoku jest również  
skutkiem aktem, na powierzchni aktem w myśli BOŻEJ!

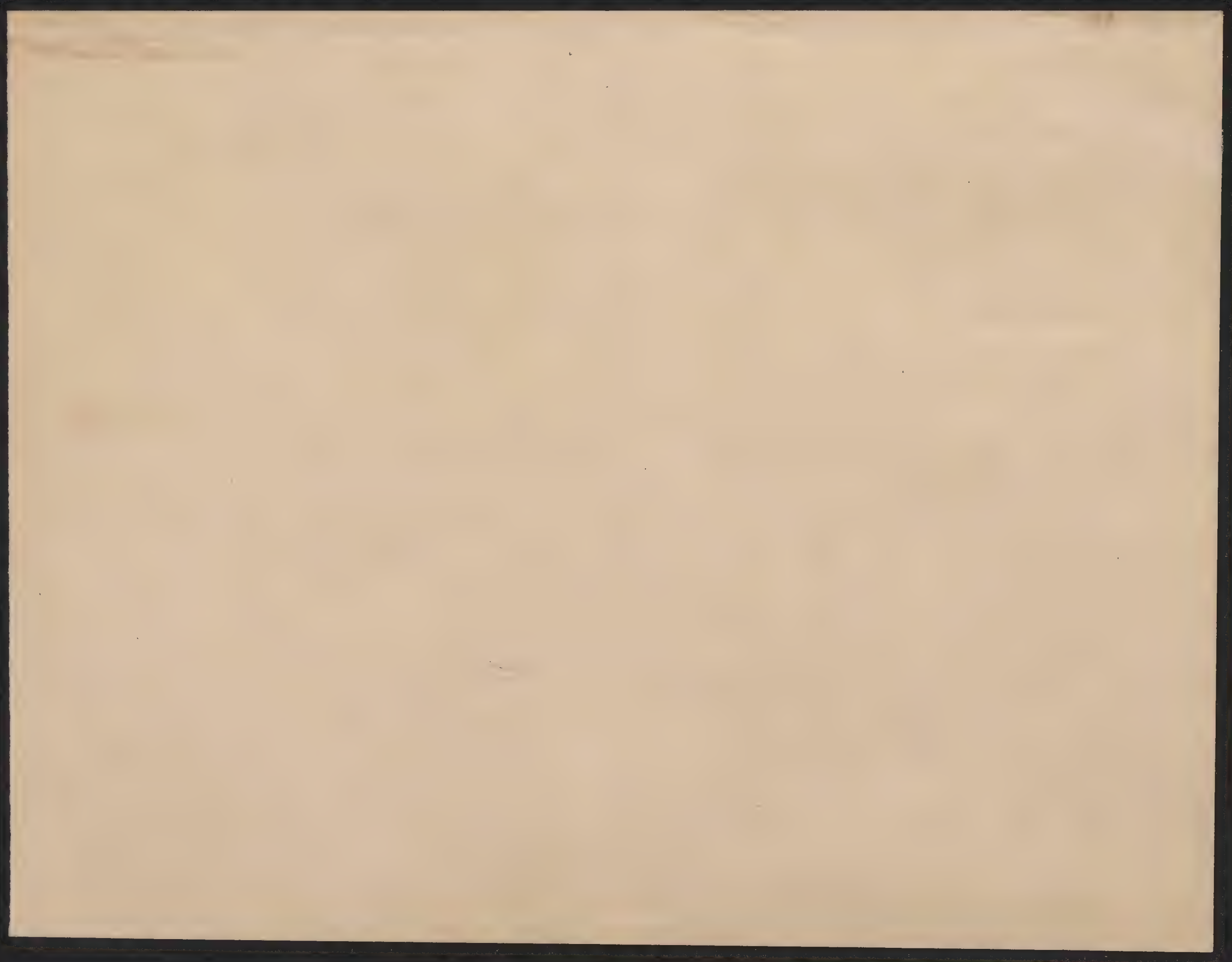
Potężny w palcach nieskończonej ilości obrotów, gdy-  
by kółko chciał kręcić albo by się rozpadł w niewyżętą.  
omijając ciżnienie o przesunięciu, albo jako ciżnienie  
ciężkości wielobok.

Także, widząc myślową nawiązując kółko na po-  
staci, można by je rozstawić na prostym — nawięz-  
nie w powrocie, gdyż by się do piąty, dopadł by kółko  
ciężkości nieobciążonej, jak w linie jak ciążą promieni, w  
każym to momencie już musiałbyś oddać formę rosta-  
jącą, nad laskę — kółko by się wywróciło z ręki twojej.

Następnie — gdybyś obrotowi laski oniej, obrotu pocią-  
gnął i pociągnięty rotacji, wzy nad nim odryskując, nad-  
ział go dopadł poci laska, do pierwszego by obrotu nie  
zmieniła; przedostatnią formę ruchu byłby kwadrat  
tęż, a formę ostatnią.

Spokreślenie promienne, dotyka się kółka a słowny  
ruch — następne, mały nam objasnić kółko, że słowny  
formy w ruchu. Stanowić albożiem, że kółko jest tego-  
ż pierwszą formą, ruchu formę w sobie jedyną, niemo-  
żną poci laski nawięzła a nawięzła odryskując sta-  
nowiska w uwarunkowaniu przedostatnia.

Samoznać się kółko uwarunkowane w obrotu wzy oniej obrotu  
całe

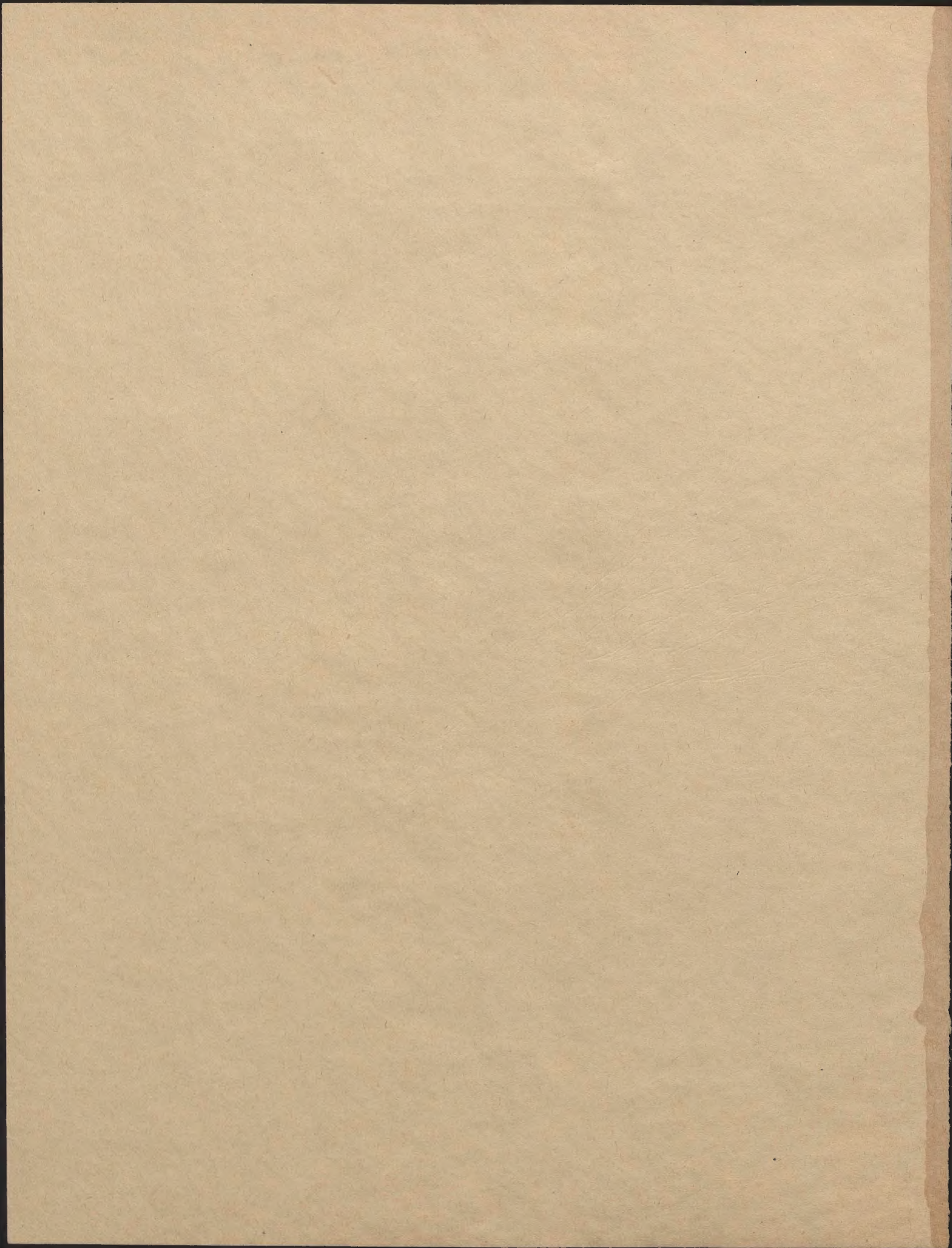


Charles & W. A. Smith

Architects - New York

1888







4  
Kto raz widział jeden z tych Norwida Ten 48/10  
o 50 kreńkożo pozna kardę jego linie — o takim  
sytuństwie patrz co Poznaniście a co znawcy mówią

L'artiste — revue du XIX<sup>e</sup> siècle  
histoire de l'art contemporain 47  
Paris 1. Février

page 304.

[1868]

761

„W Norwid... a étudié aux grandes  
„ écoles d'Albert Dürer et  
„ de Rembrandt, non seulement  
„ il aime le dessin mais il  
„ se passionne pour l'expression  
„ — quelque fois jusqu'à la  
„ caricature : comme un  
„ autre grand maître  
„ Leonardo da Vinci qui  
„ ne disait pas... „ les villes  
„ crayons de la caricature !  
„ ect ect ect. . . . .

Cyprian Norwid robi dziś swoje  
wznowy aquaforty — jutro je urobie robie  
perlem a po jutrze stutem jak medalion  
„ krasinskiiego. Jest rurbiaszem, mala-  
rem sitycharzem swoich dzieł... to się  
narywato narywa być sytuństwie.



17. The first of the series of  
the 20th century is the  
the 20th century is the

the 20th century is the  
the 20th century is the  
the 20th century is the

the 20th century is the  
the 20th century is the  
the 20th century is the

the 20th century is the  
the 20th century is the  
the 20th century is the

the 20th century is the  
the 20th century is the  
the 20th century is the

the 20th century is the  
the 20th century is the  
the 20th century is the



